

Dziś 10 stron, 40 ilustracji.

# Wzrost Lwów Stanisławów Tarnopol

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 66 Cena 20 gr. Rok II.

Dnia 20 listopada 1937.

WYCHODZI 10, 20 i 30 KAZDEGO MIESIĄCA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
AGENCJA „WSCHÓD”

Lwów, ul. Piłsudskiego 21. — Tel. 210-86

## ŻYCIE MIAST I OSI WOJEWÓDZTWA POŁUDNIOWO - Wschodnich

### Nowe ognisko kultury polskiej: Dom Ludowy T. S. L. imienia Marszałka Śmigłego Rydza w Cebrowie pod Tarnopolem.

Cebrow, wieś pod Tarnopolem, ma piękny Dom Ludowy. Wystawiony on został wysiłkiem miejscowych obywateli, którym pomógł w pierwszych poczynaniach ówczesny starosta,

trasa. Wojsko i Strzelcy prezentują broń, wychodzą z Cebrowa

PRZEDSTAWICIEL MARSZAŁKA POLSKI  
ŚMIGŁEGO RYDZA

general Tokarzewski, Towarzyszy mu wojewoda Malicki i cały szereg przedstawicieli władz. P. generała i p. wojewodę wita tradycyjnym chlebem i solą i przemówieniem wójt Pietras. Dwoje dzieci wita go krótką deklamacją. Wszyscy gromadzą się pod bramą tryumfalną. Z generałem Tokarzewskim przybył pułkownik dypl. Paszkiewicz, podpułk. dypl. Pokorny i major Zemanek ze Lwowa, dalej przybyli: przewodnicząca Kół Gospodyń Wiejskich woj. Malicka, naczelnik Klimczak, starosta Adamski, prezydent m. Tarnopola i przewodniczący Obozu Zjednoczenia Narodowego pan Witański, wiceprezydent m. Tarnopola Pawłowski, radca Kudriewicz, dyrektor gimnazjum Pytel, podinspektor Syrek, przedstawiciele TSL, prof. Joch, sekretarz Mazur i Wielecki, a wreszcie liczni delegaci organizacji społecznych, kulturalnych i gospodarczych. Na miejscu obecni są także państwo Garapichowie, właściciele majątku Cebrow.

#### NABOŻEŃSTWO

odbywa się w skromnej i ubogiej kaplicy drewnianej. Ksiądz proboszcz Białowas z Jezierzyn wita przedstawicieli władz u wejścia do świątyni i rozpoczyna się nabożeństwo, celebrowane przez ks. Zawadzkiego z Koźłowa. Równocześnie odbywa się także nabożeństwo w miejscowej cerkwi,



Zdjęcie wykonane przez Agencję Wschód w Cebrowie podczas powitania przedstawicieli wojska i administracji przez miejscową ludność. Na pierwszym planie gen. Tokarzewski - Karaszewicz, wojewoda mgr Malicki, pułk. Paszkiewicz i przedstawiciele organizacji społecznych.

powołanej, której budynek nowo wzniesiony, ma być za chwilę poświęcony. General Tokarzewski i wojewoda Malicki biorą udział na czele tej uroczystej procesji, za którą podążają

#### TŁUMY LUDNOŚCI WIEJSKIEJ.

I znów cały orszak przechodzi wzduż frontu oddziałów wojskowych i strzeleckich, w kierunku szkoły.

Ksiądz poświęcając budynek, obchodził sale i odmawiając modlitwy. Przemówienie wygłasza podinspektor szkoły z Tarnopola p. Syrek, który podkreśla uroczystą chwilę, kiedy szkoła dana jest wyjątkową możność rozpoczęcia nauki w obecności przedstawicieli Marszałka Polski i wojewody tarnopolskiego. Przedstawiciel władzy szkolnej wskazywał na trudności, w jakich uczy się i wychowuje na dobrych obywateli młodzież szkolna i wysiłki społeczeństwa i władz, które dają wiele na naukę i wykształcenie. Przy budowie szkoły pomocą była

#### LUDNOŚĆ CEBROWA, OFIAROWUJĄC BEZINTERESOWNIE SWĄ PRACĘ.

Istotnie szkoła powszechna w Cebrowie przedstawia się okazała, sale szkolne są przestronne i widne, młodzież ma wiele możność pobierania nauki w bardzo dobrych warunkach.

Po poświęceniu budynku szkolnego ruszył znów pochód pod przewodnictwem generała Tokarzewskiego i wojewody Malickiego w kierunku Domu Ludowego TSL. Tu znów zebrała się dookoła Domu cała ludność, ustawili się oddziały

wojskowe i strzeleckie, grupy młodzieży P. W. i wszyscy przybyli goście. Ksiądz poświęcił budynek.

Ze stopni u wejścia do Domu Ludowego płothersy przemówił ks. proboszcz Białowas, wyrażając podziękowanie ludności za zaszczyt, jaki spadł na Cebrow, który może pościć się się obecnością przedstawicieli Marszałka Polski Śmigłego Rydza w osobie generała Tokarzewskiego. W przemówieniu ks. proboszcza przebiegały akcenty, podnoszące zbiorowy wysiłek ludności w kresach, która pragnie nad uniesieniem rubieży Rzeczypospolitej i umacnia fundament państwowości polskiej.

W imieniu ludności Cebrowa przemawiał legionista Cwynar i dziękował również przedstawicielom władz za udział w tej pamiętnej dla Cebrowa uroczystości.

Z kół general Tokarzewski Karaszewicz wygłosił przemówienie, w którym zobowiązał wysiłki całego społeczeństwa na kresach wschodnich i zapowiedział dalszej pracy. W imieniu Pana Marszałka Polski złożył general Tokarzewski życzenia jak najlepszych wyników pracy kulturalnej i oświatowej, wskazując na rolę chłop polskiego.

Przemasłwił jeszcze wojewoda Malicki, prezydent Witański, wyrażając ludność do wyjątkowej pracy dla siebie, państwa i społeczeństwa.

Ludność wysłuchała wszystkich przemówień w skupieniu i wzruszeniu. Okrzyki na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Śmigłego Rydza, generała Tokarzewskiego i wojewody Malickiego.

Orkiestra odegrała Hymn Narodowy. Należyło zaznaczyć, że w uroczystości

#### BRAŁA UDZIAŁ CAŁA LUDNOŚĆ POLSKA I UKRAIŃSKA.

zamieszkała w Cebrowie i w okolicznych wsiach. Z kół odbyło się symboliczne przekazanie kluczyków do Domu Ludowego TSL im. Marszałka Śmigłego Rydza, które wręcono obecnemu prezesowi Wojewódzkiego Kuratorium Budowy Domów Ludowych Kosieliński i Kaplic pułk. dypl. Paszkiewiczowi. Klucze te pułk. Paszkiewicz wręczył obecnemu na miejscu prezesowi Zarządu TSL prezydentowi Witańskiemu.

Gospodynie Cebrowa z pp. Chalupkowską, żoną zawiadowcę stacji i Rabową, żoną komendanta posterunku P.P. zorganizowały śniadanie w sali Domu Ludowego, w którym wzięli udział wszyscy goście. Podczas śniadania przemawiali starosta p. Adamski, p. Garapich i sekretarz p. Mazur. Równocześnie wojskowe kuchnie polewo wydwały

#### ZOLNIERSKI OBIAD Z KOTŁOW

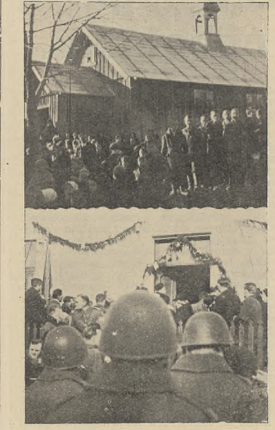
dla wojska i Strzelców.

Na zakończenie odbyła się

#### ZABAWA LUDOWA

z udziałem mieszkańców Cebrowa.

Na Podolu, w województwie tarnopolskim, od szeregu lat trwa akcja społeczna, zmierzająca do budowy Domów Ludowych, Kosieliński i Kaplic. Akcja ta wybiega bardzo daleko, gdyż, jak się Domów Ludowych potrzeba, ludność coraz bardziej rozumie potrzebę organizowania się, skupienia pod wspólnym dachem i zbiorowej pracy. W Cebrowie podkreślił general Tokarzewski — musza mieć ducha, bogaty program pracy i są otwarto dla wszystkich dla Polaków i dla Rusów, czy Ukraińców. Z domów Ludowych — jak mówił dalej general Tokarzewski - Karaszewicz



Drewniany kościółek w Cebrowie i wejście do nowego budynku szkoły powszecznej. Zdjęcie dołne zostało wykonane podczas poświęcenia szkoły w Cebrowie.

#### DOM LUDOWY T.S.L. im. EDUŚ ŚMIGŁEGO RYDZA



i przewodniczący Kuratorium Domów Ludowych i Kaplic a dzisiejszy wojewoda p. Malicki.

Stanął duży okazały gmach w pobliżu ulicy, widoczny z planu kolejowego, zwracający uwagę roześmianymi swymi, wysokimi, jasnymi. Mieszkańcy Cebrowa postanowili swój Dom Ludowy nazwać imieniem Marszałka Śmigłego Rydza. Napisał więc do Pana Marszałka prośbę i wyrażono nadzieję, że może Pan Marszałek przybędzie na uroczystość poświęcenia Domu Ludowego, lub wyśle jego swego przedstawiciela.

Z Warszawy nadeszła pomyślna wiadomość, że Marszałek Śmigły Rydz godzi się, aby nazwać dom jego imieniem, a równocześnie przyszło zawiadomienie, że Pana Marszałka reprezentować będzie dowódca korpusu general Tokarzewski - Karaszewicz.

Przed kilku dniami odbyło się więc poświęcenie Domu Ludowego w Cebrowie. W pierwszy mroźny dzień zimy, skierowali się do Cebrowa liczni goście. Z Tarnopola przybyli pod dowództwem oficerów oddziały wojskowe, przemaszerowali pod bronią Strzelcy w sile trzech kompanii, przybyła orkiestra wojskowa, przyjechali i liczni delegaci organizacji oświatowych, społecznych i gospodarczych. Cebrow nie wdział chyba tak wiele ludzi, takiego gwaru, takiej uroczystości. Połączając z Tarnopola i od strony Zborowa i Jezierzyn zjeżdżał zaproszeni goście. Ludność Cebrowa przygotowała się na to przyjęcie bardzo starannie. Wychodził wysypano piaskiem, przygotowano całą noc, aby wszystko było w porządku. Wystawiono bramę tryumfalną z serdecznym napisem:

#### „WITAJCIE”.

Cała wieś wyległa na główny swój szlak komunikacyjny, oczekując przyjazdu przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, z sąsiednich wiosek przybyli ludzie, aby wziąć udział w pierwszej tego rodzaju — zapewne — uroczystości. Na spotkanie przedstawicieli władz wyjechała bandiera Jarmuza, złożona z miejscowych chłopów. Tymczasem z Tarnopola wyruszyły korowody samochodów wojskowych i cywilnych, aby zjechać na czas, na pierwszy etap uroczystości: nabożeństwo. Przy bramie tryumfalnej zebrała się starsza Cebrowa pod przewodnictwem wójta Pie-

trasa. Wojsko i Strzelcy prezentują broń, wychodzą z Cebrowa

Przedstawiciel Marszałka Polski Śmigłego Rydza

general Tokarzewski, Towarzyszy mu wojewoda Malicki i cały szereg przedstawicieli władz. P. generała i p. wojewodę wita tradycyjnym chlebem i solą i przemówieniem wójt Pietras. Dwoje dzieci wita go krótką deklamacją. Wszyscy gromadzą się pod bramą tryumfalną. Z generałem Tokarzewskim przybył pułkownik dypl. Paszkiewicz, podpułk. dypl. Pokorny i major Zemanek ze Lwowa, dalej przybyli: przewodnicząca Kół Gospodyń Wiejskich woj. Malicka, naczelnik Klimczak, starosta Adamski, prezydent m. Tarnopola i przewodniczący Obozu Zjednoczenia Narodowego pan Witański, wiceprezydent m. Tarnopola Pawłowski, radca Kudriewicz, dyrektor gimnazjum Pytel, podinspektor Syrek, przedstawiciele TSL, prof. Joch, sekretarz Mazur i Wielecki, a wreszcie liczni delegaci organizacji społecznych, kulturalnych i gospodarczych. Na miejscu obecni są także państwo Garapichowie, właściciele majątku Cebrow.

### GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE

NAJSTARSZA INSTYTUCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA ZAŁOŻONA W 1843 R.

KSIAŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE Z POREKĄ PAŃSTWA

ZASIĄG DZIAŁALNOŚCI CAŁA MAŁOPOLSKA  
ZAMIEJSCOWE WPLATY P. K. O. 500.198.







## WYTRWAŁOŚĆ NAGRODZONA

któ przez 114 miesięcy odkłada wytrwale po zł 5.— miesięcznie na książeczkę prenię mianą PKO ten nie tylko bierze udział w 38 losowaniach premii od 50 do 500 zł, ale również zbiera kapitał zł 600.— i ponad to może uzyskać dodatkową premię zł 400.— t. j. zamiast zł 600.— podjąć zł 1000.—



Zdjęcie wykonane przez Agencję WSCHÓD w wielkiej sali przyjęć pałacu wojewódzkiego we Lwowie. Wojewoda Biłk, na chwilę przed województwa lwowskiego, wita przemówieniem (dokładna relacja na stronie 7).

### Nowa powieść WSCHODU:

## p. t. „List adresata nie dosięgnął“.

Autorka: Maria Kazecka.

W najbliższym numerze WSCHODU t. j. z daty 30 listopada b. r. zaczynamy druk oryginalnego niezwykłego ciekawego utworu znanej literatki i poetki Marii Kazeckiej p. t.

### „LIST ADRESATA NIE DOSIĘGNĄŁ“.

Świetna autorka, mająca już za sobą ustalone markę, jednego z najlepszych współczesnych pisarzy psychologów, znana jest z tego, iż nie lubi osobistego kontaktu z ludźmi, a studia swe psychologiczne odbywa za pomocą niezwykle ciekawej korespondencji. Rzadko pisze pod nazwiskiem, natomiast często pod pseudonimami, których na pokazując i których strasze zdradzać tak, że nie raz osoby nawet dobrze ją znają.

kampanią swego znakomitego pióra. Córka powstańca z r. 63 (jednego z trzech żyjących jeszcze we Lwowie) a mianowicie Sybiraka — pochodzi ze znanej rodziny polskiej, której za udział wybitny w powstańcach narodowych, skonfiskowano olbrzymie dobra rodzinne.

Utwór Marii Kazeckiej po ukończeniu jego druku we „Wschodzie“ ukazuje się w książkowym wydaniu nowej ruchliwej, firmy wydawniczej „Leopolda“ p. Stefana Spingera.

## K.O.P. w Czortkowie opiekuje się szkołami.

Dnia 13 listopada br. zjechała przed Szkołę powszechną w Byczkowcach, w powiecie Czortkowskim, delegacja Biuro K.O.P. Czortków z p. majorem Żarkim i kapitanem Szczepanikiem na czele, w towarzystwie inspektora szkolnego p. Jana Ingłota i wójta gminy p. Borowskiego, by objąć opiekę nad szkołą miejscową.

W dużej sali szkolnej zebrała się dziesiątka wszystkich klas z gronem nauczycielskim i przedstawicielami gromady. Po powitaniu wchodzących do sali przedstawicieli wojska polskiego dziesiątka odpowiadała pięknie kilka legionowych piosenek i odegrała ustatnie miłą, aktualną inscenizację.

Major Żarek serdecznie przemówił do dzieci o nawiązaniu kontaktu i przyjaźni wojska ze szkołą i dziesiątka szkolną, rozdał uradowany wszystkim dzieciom cukierki i różne słodycze, po czym zostawił kierownikowi szkoły zeszyty, książeczki, ołówki i stałowi dla biedniejszej dziesiątki, przybuczyli jeszcze dalszą pomoc. Ucieszone dzieci odpisywały jeszcze kilka piosenek, a insp. Ingłot w toku pogadanki, przedstawił rolę K.O.P. na Kresach i znaczenie wojska dla Państwa.

Okrzyknik „Niech żyje wojsko polskie!“, piękna „Długo, długo niech żyje nam“ oraz hymn państwowym zakończono uroczysty i pamiętny dla szkoły dzień, po czym serdecznie pożegnano odwiedzających gości.

Dziesiątka rozeszła się do domów, rozmyślając jak to będzie, gdy do nich przyjdzie oddziały K.O.P. z Czortkowa.

Podobna uroczystość szkolna odbyła się też tego samego dnia i w sąsiedniej szkole w Białym Potoku.

## Poświęcenie kościółka w Spasie.

Dnia 14 listopada odbyło się poświęcenie kościółka w Spasie. W uroczystości tej udział wzięli starosta doliński p. Szachurski, przedstawiciele władz powiatowych, umundurowane oddziały Związku Strzeleckiego z Doliny, Brosznowa i Rożniatowa oraz delegacja z. s. z Rypnego, delegacja innych organizacji z Rożniatowa, Rypnego i Brosznowa oraz licznie zebrana ludność miejscowa i okolice.

Akta poświęcenia dokonał ks. Ratuszny. Okolicznościowo przemówienie wygłosił ks. Szczęch i nadmienił p. Trzaskowski. Po poświęceniu nastąpiło wpijanie się do pamiętników legacji, przy czym nie szczędzono honoru na kościółce. Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada zebranych oddziałów przed starostą.

## Najmłodszy oficerowie armii polskiej na Zamku.



Zgodnie z tradycją przed kilku dniami przybyli na Zamek celem złożenia hołdu Panu Prezydentowi R. P. jako Najwyższemu zwierzchnikowi sił zbrojnych, nowo mianowani podporucznicy, absolwenci Szkół Podchorążych wszystkich rodzajów broni. Podczas prezentacji najmłodszych naszych oficerów Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, obecny był Marszałek Polski Edward Smigły - Rydz. Na zdjęciu naszym Pan Prezydent Prof. Mościcki i Pan Marszałek Smigły - Rydz przed frontem podporuczników Marynarki Wojennej.

## Odnaczenia oficerów korpusu lwowskiego.



W gabinecie dowódcy Korpusu lwowskiego zostały wręczone odnaczenia niżej wymienionym oficerom. Na zdjęciu dowódca Korpusu gen. Tokarski, gen. Czuma i gen. Łukosi oraz inni oficerowie sztabowi, podczas uroczystości wręczenia odnaceń.

Krzyż Komandorski Odrodzenia Polski otrzymał: generał brygady Władysław Czuma, generał brygady Kazimierz Łukosi.

Krzyż Oficerski Odrodzenia Polski otrzymał: pułk. Stanisław Dąbek, pułk. dr Leopold Dobias, i pułk. Zygmunt Grabowski.

Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski otrzymał: pułk. Kazimierz Dziurzyński, pułk. Hieronim Suszczyński, pułk. Stanisław Turak, pułk. mjr Rafał Urzędowski i pułk. Franciszek Wlejt.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymał: pułk. Franciszek Klein, mjr Witold Baranowski, mjr Leon Cehak, mjr Włodzisław Kasperki, mjr Karol Ludwicz, mjr Wacław Popiel, mjr Mieczysław Stećewicz, mjr Józef Szynal i starszy kapłan ks. Stanisław Matner.

Ponadto wielu innych oficerów i urzędników administracji wojskowej otrzymało Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi.

## Odnaczenia w sądownictwie na terenie lwowskiego Sądu apelacyjnego.

W dniu Święta Niepodległości odnaczenia otrzymał:

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski: Stanisław Roman Zubrzycki, wiceprezes S. A. we Lwowie.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski: Lucjan Mieczysław Malicki, wiceprezes Sądu okr. we Lwowie.

Złoty Krzyż Zasługi: Karol Józef Hlawaty, sędzia okręgowy w Kolomyi, Gabriel Józef Borzemski, kierownik Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej, Jan Zieliński, kierownik Sądu grodzkiego w Drohobyczu.

Srebrny Krzyż Zasługi: Władysław Budzianowski, p. kan. Sąd okręgowy w Kolomyi, Franciszek Gardziejewski, sekretarz Sądu grodzkiego w Kutach, Piotr Kuliz, sekretarz Sądu grodzkiego w Grodu Janiagółskim, Władysław Klemens Lewicki, kier. sekr. rachunkowego S. okr. w Stanisławowie, Kazimierz Adolf Ropinski, sekretarz Sądu grodzkiego w Nadwórnej, Władysław Strzepek, p. kan. Sąd grodzkiego w Rawie Ruskiej.

Krzyż Zasługi: Jan Domaszewski, woźny Sądu grodzkiego miejscowego we Lwowie, Stanisław Grygiel, woźny Sądu grodzkiego miejscowego we Lwowie.

### ZEBRANIE ZWIĄZKU NARODOWCÓW W STYPIU.

W Stypiu odbyło się zebranie Związku Narodowców pod przewodnictwem p. Gutowskiego. Młodzież akademicka w Stypiu zademonstrowała wspólnie z GZ.N. Referat polityczny wygłosił docent dr Zdzisław Stajki ze Lwowa.

### NOWA SZKOŁA W HORODENSKIM.

W Tyszkowcach, powiatu horodeńskiego, odbyło się uroczyste poświęcenie nowo wybudowanej szkoły. Poświęcenia dokonał ks. Horbikat w obecności starosty Rutkowskiego i miejscowej ludności.

### BUDOWA WODOCIĄGU W JAROSŁAWIE.

Zarząd Miejski Jarosławia przystąpił do wstępnych prac przy budowie wodociągów. Wyporność tuż przy próbie studnie w Chłopcach, Pielnie i Janinie Małej. Koszt budowy wyniosł już 18.000 zł. Koszt zainstalowania wodociągów zależnie będą od wyboru miejsca, ujęcia wody i obrączki się będą w sumie około półtora miliona złotych.

### DOM STRZELECKI W BUCZACZU.

W dniu Święta Niepodległości odbyło się w Buczaczu poświęcenie Domu Strzeleckiego im. Marszałka Piłsudskiego. Poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz ks. Jan Świąder. W poświęceniu wzięły udział wszystkie oddziały Związku Strzeleckiego, przedstawiciele władz miejscowych i cała społeczność.











157. Książka — E. Wallace: Czerwony krąg. 2 Księgarni Kojłowej. „Kuch”.  
158. Alabastrowa księżka z Zariwskiego Przemysła Alabastrowego.  
159. Książka — Pierre Louys: Psyche. 2 Księgarni Kojłowej. „Kuch”.  
160. Alabastrowa bomboniera z Zariwskiego Przemysłu Alabastrowego.

Zdobywcy premii: 3. 11, 15, 19, 24, 27, 34, 43, 49, 55, 67, 75, 83, 86, 92, 95, 99, 103, 111, 118, 123, 137, 141 i 150 otrzymują na żądanie papiery litowe i koperty z wydrukowanymi imiennami i nazwiskami w Nowej Drukarni Łowickiej. Łwów, ul. Akademicka 16.

Premie zdobyć mogą zarówno prenumeratorzy już dawno abonujący WSCHOD, jak też prenumeratorzy nowo zgłaszający się.

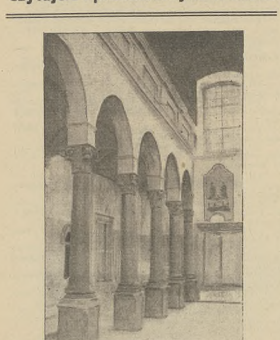
Wszyscy muszą pamiętać: aby brać udział w konkursie i ubiegać się o jedną z 160 premii wydawnictwa WSCHOD, trzeba spełnić labwy warunki:

być prenumeratorem WSCHODU.  
Prenumeratę WSCHODU, która wynosi:  
rocznie . . . . . 7 zł 20 gr.  
półrocznie . . . . . 3 „ 80 „  
kwartalnie . . . . . 1 „ 60 „  
miesięcznie . . . . . „ „ „  
można wpłacić w każdej chwili. Na żądanie przesyłamy ceki P. K. O. Każdy prenumerator może wziąć udział w konkursie dla zdobycia jednej z

## 160 wartościowych premii.

Dalsze szczegóły i termin Konkursu WSCHODU dla zdobycia premii, podamy już w najbliższym numerze t. j. 20 listopada b. r.

**Czytajcie i prenumerujcie WSCHOD**



Wnętrze Wielkiej Synagogi w Tyśmienicy, zbudowanej w okresie 1219 roku.

**Płyn**

**Obdobny**

**niezbędny w podróży**

### ZEBRANIA SPOŁECZNE W PIENIAKACH.

W Pieniakach, pow. Brody, odbyło się zebranie, na które przybyli Zarządy czytelników S. L. S., Zw. Strzeleckiego i referenci wydziału obywatelskiego. Omówiono program prac na najbliższy okres czasu. W zbiorze wzięło udział 120 osób ze starostą gr. Grodowskim, komendantem powiatowym Z. S. Józefem Nagajem i inspektorem Izraelkiem.



### Wizyta oficerów

polni portugalskiej.

Do Polski przybyli dwaj wyżsi oficerowie policji portugalskiej: komendant Antonio Manuel Baptista i kapitan Pessoa Amorion. Na zjeździe obaj goście w towarzystwie nadinspektora P. P. Kozłubskiego w chwili zwiedzania oficerskiej Szkoły policyjnej przy ul. Krochmalnej w Warszawie.

## DOMINIK CHIROWSKI.

Przy cerkwi Narodzenia Najsw. Marii Panny, zwaney także Monastyrsk, od roku 1732 do 1748 istniał klasztor o. o. Bazyljanów. W roku 1748, po przeniesieniu o. Bazyljanów do Pohlno, do tej cerkwi został przydzielony ksiądz święci Stefan Dobrowożski.

Cerkiew Św. Mikolaja, zwana miejska, była zbudowana obok kościoła ormiańskiego w środku miastu. W r. 1866 spaliła się ona, a na jej miejsce zbudowano terazniejszą.

Cerkiew Przeniesienia Zwiłsk Św. Mikolaja na przedmieściu Tłumackim znajdowała się niedaleko cerkwi miejskiej na wzgórzu nad rzeką Woroną. Cerkiew tę nazywano „Solomiannoj” od księdza Solomiana, który około 1760 roku był przy tej cerkwi. Cerkiew ta w drugiej połowie ubiegłego stulecia spaliła się. Cmentarz i część miejska, na którym stała cerkiew — zabrala wódz. Miejska, miejska, miejska oznacza krzyż tamże położony. Fundatorką cerkwi Monastyrskiej była Joanna Wielhorska; kto był fundatorem pozostałych cerkwi, i w których latach je budowano nie wiadomo. Wszystkie te cerkwie były małe, drewniane i niepokątne, oprócz Monastyrskiej, która piękna i śmiała budowa się wyróżnia i zaosoba się w bogatą i kulturalną wewnętrzną, jak też i malowidła.

Przy każdej z nich był ustanowiony osobny ksiądz jako proboszcz, a nadto i liczba parafian była bardzo mała. Stosunkowo największą parafią była „Solomiana”, w której do roku było 8 i 10 dusz, odpowiednio temu chrztał parafian. Najwięcej dochodu miały parafie: Trójcy Przenajświętszej, Proboszcz tej parafii nie miał do roku więcej, jak troje dzieci do chrztu. W r. 1648 przybyła tutaj z Halińskiego Konstantyna konniska dla załogowania sporu między tyśmienickimi proboszczami o przynależność parafian. W wyniku tej komisji przydzieliła parafian. W parafii Trójcy wszystkich gorzałników i winiarzy, którzy zajmowali się w małych miejscowych gorzałkach podzieleniu wódki i wyrobem win.

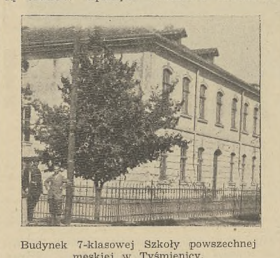
Gdy w roku 1772 Austria zajęła Galicję, wówczas uregulowano tutaj parafie w ten sposób, że ze wszystkich parafii utworzono jedną z jednym proboszczem i dwoma wikaryami. Parafian spolekowi cerkwi Wniebowstąpienia przylagano do Cerkwi Monastyrskiej. Cerkiew Św. Trójcy sprzedano a parafian tej cerkwi przyłączono do miejskiej. Do tej cerkwi przyłączono również i parafian „Solomianę”. W ten sposób z 6 dawnych pozostały trzy cerkwie: Kolonarsa, Monastyr i Miejska. Cerkiew Miejska uznano za macierzystą a Kolonarską i Monastyrską za wikaryat. Pierwszym proboszczem na całą Tyśmienicę był ks. Stefan Hrehorowicz od roku 1779 do 1804. Za jego probostwa zamieniał kołator hr. Marcoli Potocki cmentarz, na których stały cerkiew Wniebowstąpienia, Św. Trójcy i Solomiana, jako nie przynależące probostwu żadnego pożytku za jeden morg ogrodu, na którym jest pokoszone terazniejsze probostwo monastyrskie.

Za czasów bytności ks. Stefana Kozłubskiego kupiono kamienie. Pressa 1400 guldenów w roku 1857. W roku 1860 kupił bractwo od Weiserowej drugą kamienie za 1600 guldenów. Wskutek kupna tych dwu kamieni, po rozebraniu ich użytko było miejsce pod budowę nowej cerkwi, bliżej rynku. Brażowcy jednak odpowiednich funduszy na rozpoczęcie budowy.

W tym czasie przypomineli sobie parafianie o swoim rodoku Janie Stelmaszczuku, który pod pseudonimem Jana Kapuścińskiegoowego czasu przed poborem do wojska zbiegł i skrył się w Jassach na Rumunii, gdzie przebrał jako żmój, bezdziejny majster kowalski. W kwietniu 1861 r. zachorował Jan Kapuściński, a w ostatnim swoim liście donosił swojej chorobie i prosi, by na intencję użyczenia jego odprawia się msza św. i litania do Św. Mikolaja, i że on na wypadek swojej śmierci zostawi w testamentie 8000 guldenów. W maju tegoż roku zmarł Jan Kapuściński i zostawił legat 8000 guldenów na katolicką parafię Św. Mikolaja w Tyśmienicy. Ponieważ kościół parafialny był też pod wezwaniem Św. Mikolaja — „Prokuratoria finansowa” przyznała legat kościołowi. Po 4-letnim procesie wreszcie „Prokuratoria” legat ten przeniosła na cerkiew miejską. W czasie procesu legat wzrósł procentowo do 10000 guldenów.

W r. 1866 w dzień Zielonych Świąt poświęcono kamień węgelną pod budowę nowej

cerkwi. Zamierzono nową cerkiew budować w ten sposób, by stara cerkiew pozostała wewnątrz a dopiero po wykończeniu nowej miały być rozebrane. Tymczasem dnia 15 czerwca 1866 r. wielki pożar zniszczył cały Rynek i starą cerkiew. Spłonęła również i dzwonnica.



Budynek 7-klasowej Szkoły powszechnej miejskiej w Tyśmienicy.

Szkoda wynosiła 3000 guldenów. Ponieważ rok 1866 był „głodnym”, więc robotnik i materiał był tani. Płacono robotnikom 15 ct. dziennie, a za latier budulca z dostawą z Otdaj 4 guldeny i 10 ct. Wydatki na budowę miały być pokryte z 1869 r. cerkiew poświęcono. Koszt budowy wyniósł 16.360 guldenów. Wydatki do ukończenia cerkwi przyczyniła się hr. z Potockich Mięczyńska.

### VIII

## Synagoga.

Jednym z cennych zabytków żydowskich w Tyśmienicy jest wielka synagoga, dotychczasowa wielka miejska polska, przynajmniej nieco wielka, gdyż pomieścić może ogromną ilość ludzi. Zbudowana została na podstawie zezwolenia arcybiskupa łowickiego Wacława Sierakowskiego pod warunkiem, aby była na osobnym miejscu od kościołów i domów katolickich, długości lokci 42, szerokości 38 i w wysokości szczytu kościołów nie przekraczająca, ani in nie wyrównująca, strukturę zewnątrz, żadnych wspaniałości zewnątrz nie mając i o dwunastu oknach”.

Styl tej synagogi przypomina konstrukcję, jaką stosowano prawie we wszystkich synagogach wielkich miast polskich. Przypomina nieco wielką przedmiejską synagogę we Lwowie, choć pod względem rozmiarów jej niewiele ustępuje.

Charakterystycznym jest wejście do synagogi. Schodzi się do niej kilku kamiennymi schodami. Tego rodzaju budowa synagogi pochodzi z czasów, kiedy duchowieństwo katolickie zakazywało Żydom wznoszenia zbyt wysokich budynków, by rozmiarom swoim nie zaciemniały splendoru i powagi kościołów. Żydzi jednak, którzy chcieli, by synagoga ich była wielka i przestronna, radzili sobie w ten sposób, że zniżyli znacznie fundament, że dołna część synagogi była wkopana w ziemię i znajdowała się niżej poziomu gruntu. Zamiast tedy powiększenia wewnętrznej przestrzeni synagogi, w górę i wzniesieniem rami kościoła, powiększono ją w dół. Gdyby powyższe twierdzenie przy Bałabanu mogło mieć zastosowanie i do tyśmienickiej synagogi, która również jest w ten sposób zbudowana, dowodziłby ono starość jej do 400 a nawet 500 lat. Wiadomym bowiem jest, że w owym właśnie czasie duchowieństwo katolickie zabierało głos w takich sprawach.

A teraz inny jeszcze osobliwy szczegół. W przedstokni synagogi tyśmienickiej, tuż przy wejściu znajduje się podłóżka wkleśnięta, jakby niska, która według opowiadań była kiedyś przeznaczona na arezst dla przekraczających przepisy rytuału żydowskiego (jak n. p. nie przestrzeganie świętości soboty i t. p.) w czasach autonomii kahalnej, kiedy rabin miał może wykonywania sąrowanych przez siebie wyroków. Nie wiadomo ile prawdy mieści się w tych opowiadaniach odnośnie do tej niży, natomiast jest historycznie udowodnionem, że wiele podobnych zabytków we wielu przedstokniach wielkich polskich synagog pochodzi właśnie z owych czasów autonomii kahalnej i było przeznaczonych na arezst różnych „przegrobień”. Tak np. widnieją do dziś dnia w przedstokni przedmiejskiej synagogi we Lwowie jednakówki, w które zakazywano żydów jako karę za jakieś przekroczenie, a w zbioru. W czasie wojen skąd znajduje się nawet obraz udręczającego scenę Żyda w kołpaku polskim z brocią i pejsami w ten sposób ukaranego.

Obok synagogi tyśmienickiej znajduje się

sakrewek gruntu, który jest od niepamiętnych czasów ogrodzony parkiem. Legenda głosi, że przed laty miał się w tym mieście pewnego płatku popchnięcia zapadł pod ścianę zniszczonego, narzeczona wraz z całym orszakiem weselnym, w chwili, kiedy rabin udeślił im ślubu. Zaczynając naley, że podobne miejskie, znajdując się w Czerwym Orlu Kolomyi i w Krakowie i takie same legendy krąży o tych miejskach. W Krakowie ustalili się nawet zwyczaj nie urządzania wesela w piątek z powodu nieszczęścia, jakie tego dnia przed laty miało miejsce. Ci, którzy zaley, by być koniecznie odbył się w piątek, udają się do polskiego Podgórza po drugiej stronie Wisły.

Ta bardziej osobliwa rzekł, nad którą Tyśmienica leży. W dawnych aktach rozwodowych, udzielanych przez rabina małżonkom, w których nazwa miejskiej, gdzie akt został przeprowadzony, nazwa rzeki i inne nawet malowawcze szczegóły musiały być dobraćogawo i skrupulatnie podane, znajdujemy wszędzie „Tyśmienica nad rzeką Bystrycą, zwaną Woroną i nad rzeką Unia-wa”.

Według wiarygodnych relacji odgrywała Tyśmienica ważną rolę także w życiu szczyt żydowski. Tyśmienica za czasów autonomii kahalnej Żydów polskich miała własny iście delegata na sejm żydowski w osobie „rabbi Mejsza z Tyśmienicy” (wulgo: reb Mojsze Tyśmienicki), świeżycy o wielkości i znaczeniu ówczesnego rahu.

Tyśmienica zajmuje poczesne miejsce w hebrajskiej literaturze oświeczonej. W haskasie Wydała ona cały szereg uczonych, pisarzy i krytyków. Z nowszych obecnie jeszcze żyjących w piśmiennictwie hebrajskim uczonej i krytyki bilbli od rabinów Bałabana. Z uczonych oświata miały o ogólnym znaczeniu wymienić naley prof. dra Zygmunta Freuda, znanego na całym świecie ze swego systemu naukowego „Psychoanaliza”.

Tyśmienica w stosunku do innych tego rodzaju miast miejskich — jest szczególnie znana w sfach ortodoksyjnej żydowskiej, nie tylko w Polsce, ale też często i za granicą. Pochodzi to stąd, że Tyśmienica odpowiednio do swego obszaru wielko-miejskiej miała znane autorytety rabina, które wydawały wiele odpowiedzi na różne pytania w kwestjach religijnych do nich skieranych. Wreszcie nadsłanie naley, że według prof. Bałabana Tyśmienica miała kiedyś gminę karakala i t. j. gminę schizmatyczną żydowską, nie uznającą Talmudu a tylko pismo święte.



Część Rynku w Tyśmienicy.

### IX.

## Kronika z dawnych lat.

Tyśmienica w okresie swego istnienia doznawała wielu klęsk. Wadomości kronikarskie, spisane przez ks. Barzeja, podają następujące szczegóły:

W roku 1738 wojska rosyjskie, idąc na Turów przez Ukrainę i Podołe, sąsiednie spadły do Tyśmienicy, zrabowali kościół, niektóre zaś „apparaty” (przybory liturgiczne) pogubili w Tłumacu. Dn. 9 sierpnia 1739 znowu wpadli Moskale do Tyśmienicy, ale tym razem dużej tu bawili, by aż do 12 sierpnia. Całe miasto zrabowali, kościół ormiański zupni i bezkarnie zdobyli te z „ogń uobiel”.

Dnia 23 czerwca 1764 r. około godziny 9 rano, „zobowiązanym pożerającą” całe miasto w popiół oblało, że lewybie kilka domów zostało. Dnia 19 lipca 1770 r. wuchło „powietrze” (epidemia cholery) w Tyśmienicy, która powochnie dła nazywano. Z miasta powywniosili się ludzi na pole, ale i tam dosięgała ich klęska. To „powietrze” trwało aż do ostatniego stycznia 1771 r. Ormiań samych pochowano w polu 36. Polaków, Rusinów i Żydów 728. W sierpniu 1786 r. wylukł ludz wszystkie okna w kościołach i mieście, a z tego czasu poczęła się klęka. Okropny to był widok, kiedy za księciem po 6 i 7 trupów naraz wieszono przez kilka dni „po 20 chrześcijan, Żydów nawet po 40 chowano” w mieście pozamykanym, na ulicy miały być zgubione, pośność trzwożila okryła całe miasto, bo każdy osześciwał chwiej swego skonu. Wtedy odprawiano nabożeństwa i poczęło się do Pana Jezusa u szupa biczowanego i do Św. Kajetana. Dnia 22 lipca 1848 r. wybuchła cholera, ale daleko eroższa, aniżeli w roku 1831.

Dnia 21 września 1849 r. w niedzielę po południu przechodził przez Tyśmienicę ożery barier artylerii rosyjskiej, a w poniedziałek rano piechota ze szlunionej powstania w Węgrzech. (Ciąg dalszy nastąpi).



**„Legia walczy zawsze na samym przedzie i wszędzie tam, gdzie ją rozkaz prowadzi“.**

*Motto nowego utworu Marii Kazeckiej,  
który będzie drukowany we WSCHODZIE.*

## Jesteście gotowi! Braterstwo młodzieży z armią.

Apel ministra gen. Kasprzyckiego do młodzieży spotkał się z pełnym odzewkiem. Odpowiadając na zaproszenie młodzieży polskiej bez względu na zabarwienie polityczne od socjalistów aż do katolików i konserwatywników. Wiele osób udział we wspólnej z wojskiem defiladzie w dn. 11 listopada, podkreślając, że chcą widzieć w tej defiladzie zapoczątkowanie systematycznej współpracy z armią na terenie przygotowań do obrony państwa.

11 listopada, święto Niepodległości — jest świętem żywym. Nieogranicza się jedynie do wspomnień przeszłości. Z każdym rokiem wypełnia się nową treścią. Symboliczna defilada, w której maszerowały ramie przy ramieniu politycznie i społecznie różne, zważające się w codziennym życiu organizacje młodzieży, odbyła się pod hasłem braterstwa i potęgi Rzeczypospolitej.

To hasło zjednało wszystkich, w jego ramach pomieścił się wielobarwny wachlarz ideowy od jaskrawej czerwieni aż do klerkalnego fioleto. To jedność symbolizował pochód pośród sztandarów wszystkich organizacji,

maszerując z honorową asystą wojska na czele kolumny młodzieży.

Motywacją chraniła młodzieży z armią nie ograniczyła się do Warszawy — gdzie rozmiar jej byłby największy — ale ogarnęła całą Polskę. We wszystkich miastach, gdzie stacjonowały oddziały wojskowe, odbyły się wspólne defilady wojska z młodzieżą, do wielu miejscowości nieposiadających garnizonów wydługo wano specjalne oddziały w celu zorganizowania symbolicznej defilady.

Święto 11 listopada obchodzimy co roku. Ale śmiało rzecz możemy, że takiego obchodu, jak w tym roku, Polska nie widziała jeszcze nigdy. Po pierwszym z półtora imponderabilium była obrona państwa. Idel tej postanowiono służyć młode pokolenie nie tylko na wyrost bezpośredniej grozy, która wszystkich powoła do etapów i w pole, ale także w codzienną zgodną pracę nad przygotowaniem tej obrony, w pracy, która pozwoli nam odpowiedzieć na wszelkie wrocie zakusy nieznemiennymi: „Jesteśmy gotowi!“

## Troska robotników. Inicjatywa Obozu Zjednoczenia Narodowego w Tarnopolu.

Z inicjatywą Obozu Zjednoczenia Narodowego w Tarnopolu odbyły się w świetlicy robotniczej O. Z. N. dwa większe zebrania, na które przybyli robotnicy, murarze, pracownicy budowlani, robotnicy mlecznicy itd., razem około 200 osób. Wśród wielkiego zainteresowania omawiano sprawę ubezpieczeń społecznych, związane z tym braki, postulaty i projekty.

Nauki dodał, że prezydent miasta Tarnopola a zarządem przewodniczącemu OZN, poseł Władysław zajął się troskliwie urządzeniem świetlicy dla robotników, którzy początkowo pomieszczono w dwóch pokojach przy ul. Mickiewicza. W świetlicy tej skupia się bardzo licznie świąt robotniczy, korzysta z czytelników, gazet, radia i pouczających pogadanki. Robotnicy mają więc kulturalno - oświatowy ośrodek do swej dyspozycji.

Pierwsze próby zgospodarowania sier robotniczych w świetlicy, daly dobry wynik, a nawet o-kazało się, że świat robotniczy chętniej niż przypuszczano, korzysta z urządzeń świetlicy. Już po kilku tygodniach współpółki i współpracy robotników pod jednym dachem, świetlica okazała się nie zastępną w stosunku do stałych bywalców — przystąpiło więc do zmiany lokalu, który wkrótce po remoncie będzie oddany do dyspozycji. Nowa świetlica: duża sala po dawnej kaplicy — będzie pomieszczenie w budynku OO. Dominikanów.

W najbliższym czasie Zarząd M. Tarnopola

JESZCZE JEDEN PODPIS POD DEKLARACJĄ KOMITETU POROZUMIEWAWCZEGO.

Deklarację, ogłoszoną przed parą dniami w sprawie ukraińskiej, wydaną przez Sekretariat Porozumiewawczy Polskich Organizacji Społecznych, podpisał również p. Marian Wolański, prezes Sokola, we Lwowie.

## Zakończenie VIII. Kursu ratowniczo-sanitarnego O. P. L. G. we Lwowie.



We Lwowie odbył się Kurs rat. sanit. O. P. L. G. dla dyplomowanych farmaceutów, zorganizowany z inicjatywy inspektora farmaceutycznego Województwa lwowskiego mgr. Tomaszewskiego, przez Izbę aptekarską we Lwowie.

Na kurs ten uczęszczało 87 osób z trzech województw Małopolski, wschodniej, a także z województwa lwowskiego, którego i wieloletni. Wszyscy wysłuchali pilnie wykładów, przewidywanych programem Ministerstwa opieki społecznej oraz odbyli praktyczne ćwiczenia z przewożenia indywidualnie.

Komisjary egzamin odbył się pod przewodnictwem naczelnika Wydziału zdrowia lwowskiego mgr. Majewskiego, który podziękował starszemu kursu mgr. Susmanowi za poświęcony trud, inspektorowi

Tomaszewskiemu, dr med. Belca, okr. inspektora O. P. L. G. Hungenforda, jako egzaminatorów i aptekarski mgr. Susmann, starszy kursu. Egzamin zaliczyło 84 uczestników.

Wykładowcami na kursie byli pp.: inspektor farmaceutyczny mgr. Tomaszewski (Przysposobienie), aptek. dr O. P. L. G. m. Riger (Ogólne zasady organizacji O. P. L. G.), inspektor Hungenford (Chemia środków bojowych i obrona przeciwgazowa), dr Poratowski (Organizacja i zadania Polskiego Czerwonego Krzyża), dr Belle (Toksykologia gazów bojowych i ratownictwo sanitarne).

Kurs zakończył przeniesieniem naczelnik dr Majewski, który podziękował starszemu kursu mgr. Susmanowi za poświęcony trud, inspektorowi

## Dekoracja odznaczonych w lwowskim Urzędzie wojewódzkim.

W wielkiej sali przyjęć w pałacu wojewódzkim odbyła się dekoracja Krzyżami Zasługi odznaczonych w dniu Święta Niepodległości. Przybyło około 200 osób, którzy ustawieni w czworobok oczekiwali przybycia wojewody p. Bilyka.

Na uroczystości przybył również przewodniczący przez Wojewódę dowódcą korpusu generalno To-

gólnym osobom z Urzędu wojewódzkiego, Kolei, Pocezy, Lasów Państwowych, Kuratorium, Policji i t.d.

Po skończonej dekoracji kurator Okręgu Szkolnego we Lwowie p. dr Kupczyński, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, w imieniu obecnych podziękował za odznaczenia i zapewnił o



Zdjęcie, wykonane przez „Wschód“ w wielkiej sali przyjęć pałacu wojewódzkiego we Lwowie przedstawia osoby, które w dniu Święta Niepodległości otrzymały odznaczenia. Zdjęcie wykonano na chwilę przed przybyciem na uroczystości dowódcy korpusu generalno Tokarzewskiego w towarzyszywo wojewody Alfreda Bilyka, o czym piszemy obok.

karzewski - Karzewicz w otoczeniu oficerów swojego sztabu. W chwili gdy p. Wojewoda i p. General weszli na salę, orkiestra odegrała Hymn Narodowy.

Inaugurując uroczystość wręczenia odznaczeń p. Wojewoda, wobec zebranych powitał generała Tokarzewskiego - Karzewicza, podkreślając jego udział w uroczystości. P. wojewoda Bilyk wskazał, że obywateli generała Tokarzewskiego, zasłużonego żołnierza i wybitnego dowódcy na terenie ziem południowo-wschodnich, jest symbolem współpracy władz cywilnych i wojskowych.

General Tokarzewski - Karzewicz po krótkiej obecności opuścił pałac wojewódzki, odprowadzony przez wicewojewodę Chmielewskiego i udał się do siedziby dowództwa korpusu, gdzie równocześnie p. General wręczał odznaczenia oficerom. Wojewoda p. Bilyk przystąpił w otoczeniu sekretarzy do wręczenia odznaczeń poszczególnym.

## SKŁO ZDRÓJ w Świąto Niepodległości.

Z okazji Święta 11-go listopada w Szkole Zdroju, odbyła się podniosła uroczystość. Dzieki staraniom p. Mielkowskiego i wójty p. Zahaczewskiego, przy poparciu i pomocy dyrektora Zakładu Zdrowego p. Franka nastąpiło otwarcie nowo wybudowanej ulicy, przechodzącej przez Zakład Zdrowy i nawiązanie jej ulicą 11-go Listopada. Na uroczystości przybyli pp. starosta mgr. Bolesław Gawenda, rotm. Gąsior jako delegat garnizonu jaworowskiego, dyrektor p. Frank z małżonką, wójt gminy p. Zahaczewski, proboszcz gr. kat. ks. Mychalch, członkowie rady gminnej i gromadzieńcy i w. R. Rozległe białe, przyjeżdżające do nowej ulicy, zajął miejsce starosta mgr. Gawenda, i nastąpiła udekorowanie obywateli gminy Szkół Zdroju, p. Arendta, Brązowym Krzyżem Zasługi.

Uroczystość rozpoczęła podniosłym przemówieniem kapt. p. Motkowskiego, zapraszając pana Starostę do odsłonięcia tablicy orientacyjnej. W podniosłym nastroju wszystkich zebranych spali zaliczono, po czym przewodnił starosta mgr. Gawenda, i nastąpiła udekorowanie obywateli gminy Szkół Zdroju, p. Arendta, Brązowym Krzyżem Zasługi.

Uroczystość zakończyło śpiewanie wzniosłej pieśni „My Pierwsza Brygada“ opuszczali zebrani miejsce, w którym Szkoła Zdroju dał wyraz przywiązania i miłości a zarządem inicjatyw i pracy dla Polski.

dalszej bezinteresownej pracy dla Państwa. Na zakończenie uroczystości orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę“.

## Mikulicze - ku czi Poległych.

Z inicjatywą Zarządu Związku Strzeleckiego w Mikulicach zrealizowano program uroczystości ku czi poległych, pod hasłem: „Hold żywych poległym w walkach o Kresy“.

Uroczystość wypadła podniosła i imponująca, gromadząc około 1000 osób, przy czym wzięły udział poczty sztandarowe „Sokola“, Związku Kmieć i miejscowej Szkoły Powołniczej.

O godz. 15-tej nastąpiło uroczyste zażalenie warty honorowej przez Związek Strzelecki przy pomniku poległych w latach 1918-1919 pod Mikulicami, oraz złożenie wieńców przez polskie organizacje i towarzysza. Sam pomnik strażnikom Związku Strzeleckiego został wpisany do rejestru zabytków, a w jego podstawie ustawiono przyrządy granitowe, flaga państwowa i Związku Strzeleckiego, oraz bogato iluminowany kolorowymi światłami elektrycznymi i świecami nagrobkami.

Cała uroczystość, jak i jej podniosły charakter podkreśliły swoją wyjątkowością spójność Polaków.

## Szozury tepi Ratyna i Ratynina.

**MYŚZY POLNE TEPI MYSZYNIA.**

Środki te są stosowane w całym świecie.

Odczucia przeprowadza — oraz

informacje udziela

**„SEROVAC“ Sp. z o. o.**

Lwów, ul. Senatorska 5. Tel. 201-07.

Poznań, ul. św. Marcina 4. Tel. 35-26.

## NOWY KOŚCIÓŁ W POWIECIE LANCUCKIM.

W Miasteczku w powiecie łanuckim odbyło się uroczyste poświęcenie nowo wybudowanego kościoła. Aktu konsekracji dokonał ksiądz biskup Drobnicki, kazanie wygłosił ks. Dzieciński.

## PRZEMYSŁ W OGÓLNYM PLANIE ELEKTRYFIKACJI MAŁOPOLSKI.

Sprawa elektryfikacji Miejskiej w Przemyśle została już definitywnie załatwiona. Rada Miejska zgłosiła się na objęcie Przemyśla ogólnym planem elektryfikacji Małopolski. Ponadto Rada Miejska przyjęła do wiadomości udzielone przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu pozwolenie na sprawozdanie z Czechosłowacji potrzebnych maszyn. Koszt tych maszyn wyniesie około 125.000 złotych.

## NOWI RADYCIE W WOJEWÓDZTWIE LWOWSKIM.

Minister Spraw Wewnętrznych zamianował: b. starostę grodzkiego we Lwowie dr Romualda Klimochę na starostę powiatowego w Brzozowie Andrzeja Tytkę, radcami w lwowskim Urzędzie Wojewódzkim.

## GOŚCIE WĘGERSCY W RZESZOWIE.

Do Rzeszowa przybyli z Budapestu przez Związek Legionistów Polskich na Węgrzech p. Ferdynand Miklosi, jeden z najwybitniejszych działaczy na polu „Błędna polsko-węgierska“, legionista III. pułku Legionów Polskich i dr Franciszek Horvath, redaktor „Eesti Usjak“. Gości powitali na dworcu wicestarosta Lasocki, wiceprezydent mgr. Pelt, prezes Związku Legionistów Słusarczyk i przedstawiciel POW, dr Bonth. Goście złożyli wieniec u stóp pomnika Lisa Kuli.

## NOWY ZARZĄD BIAŁEGO KRZYŻA W DROHOBYCZU.

W Drohobyczu odbyła się walne zebranie Polskiego Białego Krzyża. Na zebraniu przyjęto budżet na rok 1937/38 i wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: przewodniczący — dyr. P. Karwowski, zastępcy: rej. L. Zakonietz, sekretarz — B. Dorosz, skarbnik — K. Swarowski. Do Wydziału weszli: starostka S. Wierstewicz, inż. M. Matkowski, K. Denasiwicz, prof. J. Bruch, M. Ciesler, M. Kaniewska, kpt. S. Lurki i kpt. dr M. Miłoch.



## Młodzież Brzeżan w hołdzie Naczelnemu Wodzowi.



W Gimnazjum Państwowym im. Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza w Brzeżanach odbyły się uroczystości z okazji 100-lecia śmierci Naczelnemu Wodzowi, obejmujące poświęcenia sztandaru gimnazjalnego i odsłonięcie popiersia Marszałka Śmigłego-Rydzia.

Zdjęcie nasze przedstawia w fotomontażu na prawo — odsłonięcie popiersia Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydzia w hali gimnazjum brzeżańskiego. Przy popiersiu uczniowie gimnazjum, członkowie P. W., zaciągający straż honorową. Na lewo — widziemy moment przekazywania sztandaru przez dyrektora gimnazjum p. Ciszewskiego do rąk chorążego szkoły ucznia klasy VIII-eg Kruczkiewicza.

## Nowy szaniec akcji społecznej w powiecie sokalskim.

Do „Wschodu” piszą:  
Na południe od Sokółki znajduje się wioska Dobraczyń, która stała się widownią krwawej walki pomiędzy Ukraińcami a Starorusinami. Jeszcze nie tak dawno stanowiła ona spokojne osiedle starych, родов, ruskich, odzierających dzielnie wszelkie zakusy ucisku wylomu w troskliwość pielęgnowanej tradycji ruskiej.

Nie tak dziwnego, że Odygnacja Poturczyka hr. Dziadoszowskiego właśnie przyczyniła się do budowy cerkwi, pokrywa część wydatków na utrzymanie miejscowego gr-akat, księdza, a ostatnio wynagrodza 500 zł. na nowy dzwon. Wioska, z Rusinami spokojnie pędzi zżłoty kłaniesz rodzin polskich, a to harmonie współzłote obu narodowości uświadłażają Ukrainę.

Coś jednak ludu Dobraczyńskich takich, jak pp. Baszuk, Hemelecz, Kochanowicz i Wyszynski, na czele z młodym naczelnikiem Białawskim zorganizowała Straż Pożarną z Polaków i Rusinów, a ponadto postanowiła mieć własną świetlicę. W cztery ruskiej raz po raz urządzano różnego rodzaju imprezy, aby zebrać jak najwięcej funduszy, a tymczasem zaczęły się długie stanania u Ordynacji Poturczyki o wydzielenie części murwanego czworoku. Wreszcie dzięki dźwiercy p. Dziadoszowskiej, pozwolono urządzać w cwozowni świetlicę, a przystosowano się budynek z dachem, jak sito i w którym ściany malują już kolor zielony. Kto się poczuł Polakiem pomagał, jak mógł i tak w czworcu br. nastąpiło uroczyste otwarcie i poświęcenie Czysteli T. S. L. w Dobraczyńcu.

W czasie otwarcia świetlicy gospodarz Jan

Baszuk, dziękując stróście powiatowemu p. Kostolowskiemu za pomoc, powiedział, że dom ten będzie szanem polskości przeciwko tym, którzy chcą tę polskosc naruszyć.

Nie długo trzeba było czekać na rezultat pracy nowych glawców, oto we wrześniu Zarząd Główny T. S. L. w Lwowie ogłosił wynik konkursu opisu wsi, w którym Czystelia T. S. L. w Dobraczyńcu otrzymała I miejsce.

Wioska tych sanych ludu wpragnęła całą chłopską ludność, bez względu na narodowość, do pracy nad opracowaniem monografii własnej wsi. Pracę tę T. S. L. wyda drukiem.

Z racji zdobycia pierwszej nagrody urządzono w Czysteli zabawę, w której udział wzięli Polacy, Rusini i Ukraińcy. Zapomniano na chwilę, że mogą być nieporozumienia narodowościowe, ale z jakim smutkiem rozczesa się wiadomość po wsi na drugi dzień, oto Zarząd „Proświty” nałożył karę po złotemu na tych Ukrainców, którzy tanczyli w polskiej Czysteli. Tak sobie niektórzy wyobrażają normalizację. Z. I.

### TOWARZYSTWO NARCZIARSKIE W JAROSŁAWIE.

W Jarosławiu założone zostało Towarzystwo Narciarskie. Prezesem Towarzystwa wybrany został dyr. J. Kapuściński, sekretarzem p. Tadeusz Płaska, skarbnikiem p. Adolf Krieger, zaś kierownikiem wyszkolenia narciarskiego p. Adam Mizeraki.

## DALSZE ZARZĄDZENIA ks. biskupa Chomyszyna.

(W sprawie nabożeństw połowych. Księga ruscy będą wreszcie płacić podatków państwowe)

Jak wiadomo niedawno J. E. ks. biskup grecko - katolicki dr. Grzegorz Chomyszyn wydał zarządzenia, zabraniające pod sankcją dyscypliny kanonicznej należeć księgom ruskim do organizacji i nabożeństw świeckich.

Obecnie jak się dowiaduje Agencja Wschodu, ks. biskup Chomyszyn wydał dalsze zarządzenia do podległego mu duchowieństwa w

### ODZCZYNIAWY W DYREKCYJ

Lasów Państwowych we Lwowie.

Za zasługi w dziedzinie łowiectwa zostali odznaczeni w Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie:

Złoty Krzyż Zasługi otrzymał: inż. Jerzy Wardała, kierownik Biura użytków ubocznych. Srebrny Krzyż Zasługi: inż. Lesław Wójcikiewicz, nadleśniczy w Nadleśnictwie Zielonka; inż. Bronisław Krzyż Zasługi: Stanisław Bielecki, leśniczy w Nadleśnictwie Zielonka; Adolf Lubudek, gajowy w Nadleśnictwie Zielonka; Włodzisław Pyszyński, gajowy w Nadleśnictwie Zielonka i Julian Sabik, gajowy w Nadleśnictwie Kalusz.

Z okazji Święta Niepodległości Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: inż. Kazimierz Baran, kier. Biura Złoty, i Złoty drzewi w Lwowie, inż. Waleń Tomaszewski, nadleśniczy „Jabłonów”, inż. Tadeusz Schwet, nadleśniczy i inż. Jerzy Ziabicki, adiunkt leśny, w Jabłonowie; inż. Zygisław Selens, kier. tutejszego Biura Złoty. Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali: Adam Osiniński, leśniczy, Zielonka; Franciszek Filipi, leśniczy, Turza Wielka; Wilhelm Kolman, gajowy, Hrynawa; Julian Greiner, gajowy, Mikuliczyn; Stanisław Darmoń, gajowy, Śmietnica.

Ponadto odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej, na wniosek Pana Wojewody stanisławskiego: Srebrny Krzyż Zasługi — inż. Walerian Kominiński, nadleśniczy w Osławach i Rudolf Herberinger, leśniczy w Jabłonowie.

### Stypendia „Książnicy Atlas” dla uczniów.

Znana ze swej działalności firma wydawnicza i kartograficzna „Książnica Atlas” we Lwowie, podobnie jak w latach ubiegłych, w tym roku, podobnie wypłaciła 45 stypendiów po 100 zł. na podstawie listownia uczniom szkół średnich ogólnie kształcących i kupieckich, wykazujących dobre postępy w nauce. Stypendia zostały wypłacone z pośrednictwem przedstawicieli przez dyrekcję szkół z obszaru całej Polski i Włochy miasta Gdńska. Na terenie Małopolski Wschodniej stypendia te otrzymały:

Jadwiga Topolnicka, uczennica kl. VIII. Pryw. Gimn. Żelaznego ŚS, de Notre Dame we Lwowie i Zygmunta Sasulskiego, uczeń kl. IV. Pryw. Kośt. Gimn. im. Kr. Jadwigi w Przemyślanach.

Za dobre postępy w matematyce otrzymali: Aleksander Józef Kryszkowski uczeń kl. VIII. Państw. Gimn. im. Kr. Kazimierza Wielkiego we Lwowie i Janusz Łewicki, uczeń kl. I licealnej Państw. Gimn. im. J. Śłowackiego w Przemyślu.

Za dobre postępy w nauce geografii otrzymali: Marian Mutaryżyski, uczeń kl. II. Pol. Pryw. Gimn. im. Z. Krasińskiego w Dolinie i Michał Lorenc, uczeń kl. III. Państw. Gimn. im. Kr. Żofi w Sanoku.

Za dobre postępy w nauce przedmiotów handlowych otrzymali: Władysław Maskeo, uczeń kl. III. Państw. Gimn. Kupieckiego I we Lwowie i Aleksandra Płasecka, uczennica kl. II. Pryw. Liceum Handl. Koed. w Przemyślu.

### 10-lecie

#### Sodalici Mariąńskiej w Strju.

Ze Strży piszą do „Wschodu”: W tym roku miało 10 lat od założenia naszej Sodalici. Ruchliwa ta organizacja rozwija swoją działalność na polu religijnym i społecznym. Celem zastąpienia funduszy na założenie biblioteki Zarząd kontynuując nadal wydawnictwo „Kalendarza Katolickiego na rok 1938”, który właśnie opublikował, przystąpił do zbierania szerokiej popularności. Pozwalamy sobie tą drogą podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do wydawnictwa a szczególnie ks. palatowi A. Ciele, ks. J. Krakowskemu, prefektowi J. Budzińskiemu oraz p. Nankiewiczowi — Bóg zapłać!

„Sodalci”.

### Placówki wychowawczo-naukowe w Stanisławowie.

Z inicjatywy p. wojewody gen. Pasławskiego z dniem 1. grudnia br. będzie otwarte w Stanisławowie Prywatne Seminarium Ochroniarskie, celem zachowania przygotowania i wycofania przodków. Będzie to pierwsza tego rodzaju placówka na terenie województwa stanisławowskiego, otwierająca nowe możliwości kształcenia młodzieży żeńskiej i młodzieży męskiej i tworzącą o graniczoną, dlatego należy apelować się ze zgłoszeniami. Kandydaci zamieszkości otrzymają po mieszkaniu w hotelu.

Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo szkoły im. Mickiewicza, lub „Ognisko” ZNP. w Stanisławowie, ul. Zachowicza 3. Wymagane jest świadectwo ukończenia VI i VII klasy szkoły powszechnej.

w sprawie msz św. połowych z okazji patriotycznych imprez oraz w sprawie podatków.

W zarządzeniu księdza biskupa stanisławowskiego dr. Chomyszyna, dotyczącym nabożeństw połowych.

— W ostatnich czasach świeccy patrioci u-krainicy proszą o urządzenie msz świętej połowych w czasie świąt świątch or organizacji i towarzystw. Nie chcą posiadać wszystkich, ale o niektórych można powiedzieć, że dlatego proszą o urządzenie msz świętej, bo ta msza święta ma być raczej jak wielki parady tych zjazdów a nie dla motyłów religijnych. W niektórych nawet wypadkach chodzi o to, żeby pod firmą cerkwi pogłębić swój wpływ i pociągnąć za sobą naród, albo innymi słowy chęć „Chrystusa” z Chrystusem pobijać.”

Dlatego Stolica Apostolska zabrania w ogóle urządzać msz święte połowe w czasie świątch, patriotycznych zjazdów w niedziele i w dnię świąteczne, gdyż parafialna msza święta jest najważniejsza, aniżeli jakiegokolwiek brzmie zjazd.

Ważniejsze w sprawie podatków świeckich — Przeważa część księży grecko-katolickich zalega z podatkami. Ureguły skarbowe ureguły na przykład w grudniu 1937 roku nie ma tyle sił kancelaryjnych, aby mógł zlatywać wszystkie sprawy podatkowe. Niejednemu księdzu otrzymawszy nakaz płatniczy, nie tylko nie stara się spłacić, ale wręcz przeciwnie, nie protestuje w wyznaczonym terminie, lecz po prostu nie płaci. I tak z roku na rok zalega z podatkami, a odesłki rosną, i to tego dochodzi, że urząd skarbowy składowy zalega z podatkami, a nawet rozpisuje licytacje na sprzedaż ekonomicznego pola.

Dlatego K. Biskup nakazuje:

1) Każdy ksiądz ma co roku w swoim czasie złożyć podatek.

2) Każdy ksiądz ma sam czuwać nad wymiarem podatku i sam na dochodzić sprawiedliwości w wymiarze podatku, rekursując w oznaczone terminy.

Wszystkie księży gr. kat. diecezji stanisławowskiej mają wyrównać zaległości podatkowe najdalej do dnia 31 grudnia 1937 roku, w przeciwnym razie Ordynariatus odpisy powiadzać zapłaconych podatków.

Który nie wyrównają zaległości podatków, i będą nieuczciwymi, a będą nieuczciwymi w wspomnianym terminie nie otrzymają pensji, a w wypadkach bardziej jaskrawych przewinień będą obłożeni rygorami cerkiewnymi a nawet pozbawieni pastory. Ktoś może powiedzieć, że księży gr. kat. koszty już zastosowane wspomniane ry-gory.

### STANISŁAW swym pułkom artylerii.

Z inicjatywy wojewody gen. Pasławskiego odbyło się zebranie reprezentantów społeczeństwa, celem powołania komitetu, który zajmie się ufundowaniem stacji dla dwóch pułków artylerii, stacjonujących na terenie województwa stanisławowskiego.

Zebranie zgłosił p. Wojewoda, który w swym przemówieniu podkreślił, że: „stacjony, pod którymi pulki będą walczyć i zwyciężać, powinny być ufundowane przez całe społeczeństwo bez względu na narodowość i wyznanie, czyni manifestację przynależności do armii i miłość do tych, którzy krwią swoją bronią będą wojny i zwycięstwa obywateli”.

Zebraniu przewodniczył senator gen. Zarycki, który udzielił głosu dowodom zainteresowanych pułków artylerii, pulk. Grunfiskiemu i pulk. Kopskiemu. Mowcy przedstawili historię bohaterstwa walk artylerii na ziemi stanisławowskiej, podkreślając szczególne bohaterstwo „baterii śmiertel”, która pod dowództwem kpt. Józefa Kopskiego w latach 1914-1915, walczyła walcząc 16. października 1920 r. z przeważającymi siłami bolszewików.

Standary fundowane mają być z najdroższych szlaków całego społeczeństwa. W końcu wybrano komitet honorowy, do którego weszli: wojewoda gen. Pasławski, ks. biskup dr. Chomyszyn i gen. Kazimierz Łukowski, oraz komitet wykonawczy z przewodniczącym senatorem gen. Zaryckim i przedstawicielami samorządu oraz organizacji społecznych i zawodowych.

### Kurs dla prowadzących pensjonaty w Worochcie.

Wojewódzki Związek Międzykomunalny „Karpaci Wschodu” w Stanisławowie organizuje w Worochcie bezpłatny informacyjny kurs dla prowadzących pensjonaty od dnia 28. XI. do 5. XII. br. Program kursu: zagadnienia ogólne (dyr. J. Miłta), urządzenia gospodarcze, teoria przyrządzania potraw (J. Baderka), klasyfikacja pensjonatów, turystyka (mgr. M. Cielkowski), urządzenia wznętrz (inż. arch. J. Nowosielski), ochrona zwierząt (inż. ogrodn. A. Podczaska), urządzenia sanitarne (dr. W. Wiśniewski), dyktetyka specjalna (A. Agbarowiczowska), organizacja pensjonatów (dr. J. Kozłowski).

Wykłady odbywać się będą w godzinach od 10.45 do 14.00. Termin ten pokrywa się z dogodnym rozkładem jazdy umożliwiający w ten sposób osobom, które wykupią bilety tyczące, przyjazd rannym pociągami i powrót bezpośredni po zakończeniu wykładów pociągami popołudniowymi.

Szczegółowe informacje udzieli Związek „Karpaci Wschodu” Stanisławów — Urząd Wojewódzki, oraz Zarząd gminy w Worochcie.

**ZBIÓRKA METALI SZLACHETNYCH NA F. O. N. W SAMBORZE.**

Harczerze i Straż Przedsina gimnazjum I-szego w Samborze prowadzą skłótki zbiórki metali szlachetnych na F. O. N. Akcja ta daje doskonałe wyniki.

## Z wizytą u speakerki Polskiego Radia.

Rozmowa z p. Celiną Nahlik.

Celina Nahlik, popularna speakerka Polskiego Radia we Lwowie, autorka wielu repertuarów muzycznych, przypływała w swoim salonie, którego zacisze wnętrza, pełne najrozmaitszych pamiątek, estetycznie, swobodnie, atmosferę do przyjemnej pogawędki.

Rozmawiając na temat możliwości speakerki, Celinę opowiada zrazu niechętnie, fragmentarycznymi zdaniami niedługo, szkielety dzieła swych prac w czasie. Dowiadujemy się, że p. Nahlikówna rozpoczęła swoją karierę zwycięstwem na konkursie hulebiskim, że debiutowała w „Tosce”, że po tym śpiewała w Krakowie, Poznaniu i Warszawie, następnie, przez okres pięciu lat występowała w operze lwowskiej.

— Jak czuje się Pani w swoim obecnym zawodzie speakerki?

— Speakerka jestem od osmiu lat. Muszę stwierdzić, że jest to praca trudna, ale ponieważ kocham pracę, umiem zawsze doszukać się w niej najbardziej podnośnych momentów. Blizsze zetknięcie z problematyką radia uświadomiło mi użytkowość moich wiadomości z zakresu muzyki. Stworzyłam sobie własną formę wypowiedzi — reportaży muzycznych — i dąży do coraz lepszego ukoślenia audycji tego typu.

— Czy może Pani podać mi kilka przykładów o repertuaru, zamówionym u Pani przez radio w Zagrzebiu?

— Osiemdziesiąty piąty mój reportaż — odpowiada mi Celiną Nahlikówna — nosi nazwę: „Echa z Polski”. Liczące się charakterem i intencją audycji, którą Zagrzeb pragnął usłyszeć, były symfoniami dla narodu polskiego w dniu jęży Święta Niepodległości — starałam się dać przekrój muzyki polskiej na przestrzeni dzieł. Długo naciskał polskimi, na przesłanie ryterska naszego narodu i chęć ją uwypuklić, stworzyłam jakby krótką syntezę dzieł w oparciu o pieśni bohaterstwa, religijne i żołnierskie. Pragnąc zaś odsonić ludowe źródło muzyki polskiej, sięgnę-



Celina Nahlik.

łam do pieśni i tańców ludowych, tych najbogatszych i nierzadko najtrudniejszych w trudnościach najpiękniejszych form kompozytorskich. Podkreśliłam też symfoniczny charakter naszej muzyki, dając urywki z „Rapsodu Wileńskiego” Karłowicza. Na zakończenie rozmowy pokazuje p. Celiną Nahlik pismo, jakie wystosował do niej Konsul Generalny Republiki Polskiej w Zagrzebiu. Cytam: „Konsul Generalny otrzymał za pośrednictwem Dyrekcji Lwowskiej Polskiego Radia referat Pani pod tytułem: „Echa z Polski”. Od-czyt ten z ilustracją muzyczną został nadany przez Radiostację zagrzebską w dniu 11. b. m. i spotkał się z bardzo przychylnym przyjęciem, oraz wzbudził duże zainteresowanie. W związku z tym Konsul Generalny wyraża Pani uznania oraz uprzednio dziękuje za opracowanie i dostarczenie tak interesującego i oryginalnego referatu, który stał się bardzo cennym punktem programu obchodu Świąt Narodowego w roku bieżącym w Zagrzebiu”.

K. H.



## Odnaczenia w policji na terenie województwa lwowskiego.

Na terenie województwa lwowskiego w policji odnaczenia otrzymali:  
Złoty Krzyż Zasługi — podinspektor Leon Piotr Schwarz, Lwów.  
Srebrny Krzyż Zasługi — komisarz Wincenty Jania, Lwów; podkomisarz Franciszek Józef Kalus, Rutki i podkomisarz Kornel Stępa, Boryslaw.

Brazyrowi Krzyż Zasługi — st. przod. Kazimierz Czernuska, Dobromil; st. przod. Stefan Marian Pastyniak, Jaworów; st. przod. Adam Rzemieniec, Lwów i st. przod. st. śledz. Stanisław Slegzak, Sanok.

Po raz drugi Brazyrowi Krzyż Zasługi — st. przod. Józef Wilczyński, Drohobycz; st. post. st. śledz. Józef Gaj, Lwów i st. poster. st. śledz. Stanisław Uryga, Rzeszów.

## Kurs dla działaczy O. Z. N. w Stanisławowie.

W Stanisławowie odbył się kurs dla działaczy OZN, w którym wzięli udział przewodniczący i sekretarze Rad Obwodowych organizacji wiejskiej OZN na terenie województwa stanisławowskiego.

W kursie wzięli nadto udział przewodniczący Ogręgu wiejskiego OZN, inż. Jan Lysak, referent prasowy Ogręgu OZN, mgr Otto Hryciak oraz sekretarz Ogręgu wiejskiego inż. Schwinowicz, którzy wygłosili cały szereg prelekcji na temat prac i zadań OZN.

Kurs ten przeskoczył zastęp pracowników OZN, którzy w terenie swojej działalności poznawali dalej propagandę i organizację prac OZN. Analogicznie jak w Stanisławowie odbędą się w poszczególnych powiatach kursy lokalne, które mają na celu przysposobienie do działalności OZN, który będą w dalszym ciągu prowadzić prace w zorganizowanych już na całym terenie oddziałach gminnych.

W kursie odbyła się odprawa przewodniczących Rad Obwodowych, na której omówiono cały szereg bieżących zagadnień OZN, oraz omówiono wytyczne i plan pracy na najbliższą przyszłość.

Wobec zorganizowania placówek gminnych — pracą OZN w terenie rozwinięta jest bardzo pomyślnie, sytuację coraz więcej zwolenników. W najbliższej przyszłości przewidziane jest zorganizowanie powiatowych sztabów OZN, które będą za manifestowaniem łączności ludności polskiej z ideą OZN.

## Uroczystość w Nadwórnej.

W wigilię Święta Niepodległości Nadwórna przybrała odświętne szaty. Budynki przystrojono flagami o barwach państwowych, emblematami, kilimami i lampkami elektrycznymi zaś okna ozdobiono żółtopłatami. O godzinie nastąpiła ogólna iluminacja miasta, a ze szczytów polskich gór trysnęły ku niebu słupy ognia. Ulicami przeciągała orkiestra Związku Strzeleckiego.

Następnego dnia odbyły się nabożeństwa w kościele, cerkwi i synagodze. Nabożeństwo w kościele odprawił ks. kanonik Smaczniak w asyście ks. katechety i ks. wikarego. Przedmiotem zajęci przedstawiciel władz z starostą p. Wolkim na czele. Po krótkiej wypowiedzi o kształcie młodzieży i starszym społeczeństwie. Udział w nabożeństwie wzięły szeregi Związku Strzeleckiego, Rzeźników, Harcerzy Strazy Pożarnej i robotników Państwowego Tartaku w Nadwórnej.

Po nabożeństwie uczestnicy podążyli długim pochodem pod ratusz. Z udekorowanego balonu wygłosił okolicznościowe przemówienie komendant Związku Rzeźników Józef Zelisko. Wzniesiony okrzyk ku czci Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka Smutnego Rydza tryumfalnie entuzjazmem potworzył zgromadzone przed ratuszem tłumy publiczności, a orkiestra Z. S. odegrała Hymn narodowy, po czym nastąpiła defilada.

W wicynnych godzinach odbyła się w sali Domu parafialnego uroczysta akademii. Rozpoczęła ją piękna recytacja: „Witaj, jutrenko swobody”, opracowana i wygłoszona przez p. M. Rogalskiego, po której nastąpiła produkcja chóru męskiego T. S. L. pod batutą p. K. Czerkawskiego, przemówienie prof. Barana, Hymn narodowy, odegrany przez orkiestrę strzelecką pod batutą p. Świążewskiego, deklamacja ucznia gimnazjalnego Armaty, śpiew solowy Hirschfeldówny, quintet fortepianowy, wykonany przez Czerkawskiego, Boklaka, Zabinego i dwóch braci Klemensów. Akademię zakończył chór uczniów Polskiego Gimnazjum Koedukacyjnego, który odpiewał piosenki, a ostatnią: „Boże, coś Polskę” podchwycili i odpiewali wszyscy obecni.

## Jeżeli podoba się Wam bogato

## ilustrowane pismo

## WSCHÓD

## zaprenumerujcie zaraz!

## Cena prenumeraty

wydawnictwa WSCHÓD

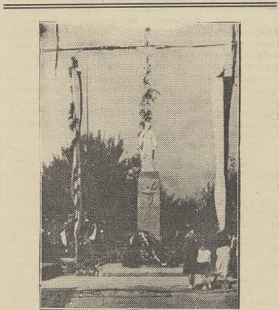
wraz z przesyłką pocztową:

Miesięczna	zł. 0 <sup>60</sup>
Kwartalna	1 <sup>80</sup>
Półroczna	3 <sup>60</sup>
P. K. O. —	506.350.

## STRZELNICA MAŁOKALIBROWA W DZURKOWIE.

W Dzurkowie, powiat Kolomyja, została wybudowana strzelnicą Małokalibrowa. Poświęcenie strzelnicy dokonał ks. proboszcz Górski. Otwarcia strzelnicy dokonał kpt. Hauser.

batutą p. Świążewskiego, deklamacja ucznia gimnazjalnego Armaty, śpiew solowy Hirschfeldówny, quintet fortepianowy, wykonany przez Czerkawskiego, Boklaka, Zabinego i dwóch braci Klemensów. Akademię zakończył chór uczniów Polskiego Gimnazjum Koedukacyjnego, który odpiewał piosenki, a ostatnią: „Boże, coś Polskę” podchwycili i odpiewali wszyscy obecni.



Pomnik w Zaczerniu obok Rzeszowa ku czci poległych Zaczernian w czasie wojny światowej i w walkach o Niepodległość. Na wysoki, cokoł, na którym wypisanych jest 76 nazwisk poległych Zaczernian, stoi piękna figura Matki Boskiej, błogosławiącej wiernych.

## NOWY KONSUL CZESŁOWACKI WE LWOWIE.

Konsulem Republiki czesłowski w Łodzi, który w Łowowie na obszar województwa lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego został p. Karel Machacek.

## Święto Niepodległości w Tarnopolu.

U stóp pomnika Marszałka J. Piłsudskiego przedstawiciele władz odbierają defiladę. Od lewej strony stają: starosta Adamski, prezydent miasta, poseł Władysław, wicewojewoda Niepodległości i pułk. dypl. Paszkiewicz.



## SKON ZASŁUŻONEGO KAPLANA.

W Rzeszowie zmarł w 79 roku życia ks. prałat Julian Łukaszewicz, honorowy kapelan loretański, kawaler Orderu Ziemi Świętej, Orderu św. Cyryla i Metodego, członek szlachetnego umysł i wielkiego serca, nieustraszonego działacza politycznego.

## ZEBRANIE SZLACHTY ZAGRODOWEJ W KOŁOMYJACH.

W Kołomyjach odbyło się zebranie szlachty zagrodowej powiatu horodzieńskiego pod przewodnictwem pułk. Ryzińskiego. W referacie programowym pułk. Ryziński wyłożył zebraniem cele i idee organizacji szlachty zagrodowej.

## P. W. NA KURSACH RZEMIEŚNICZYCH W ŻOLKWI.

Na wicynnych kursach rzemieślniczych w Żolkwu zorganizowano hufce P. W. który liczy 110 junaków. Komendantem hufca jest porucznik rezerwy p. Bietkowski.

## DWIE PLACÓWKI SPÓŁDZIELCZE W KOŁOMYJACH.

W Kornówce, powiat Kolomyja, otwarto spółdzielczy sklep spożywczy Związku Młodej Wsi, a w Olejowej Korolówce sklep Kółka Rolniczego. W otwarciu tych pionierskich placówek wzięli udział przedstawiciele samorządu i polskich organizacji społecznych.

## DOM LUDOWY W REMIZOWACH POD ZŁOCZOWEM.

W Remizowach pow. Złoczowski odbyła się uroczystość poświęcenia Domu Ludowego. Na uroczystość przybyła wielka ilość uczestników z całej okolicy oraz przedstawiciele władz z wicestarostą Władysławem i mjr. Skoniewskim. Z ramienia Kółka RSL w Tarnopolu w poświęceniu wzięli udział prof. Opala i mgr Złotowski. Dom wybudowano kosztem około 6.000 złotych.

## OTWARCIE NOWOCZESNEGO SIŁOWNI W SAMBORZE.

W Samborze wybudowano jednopiętrowy budynek, o 16 izbach akademickich pokoiach, w których znalazło pomieszczenie 30 bezdomnych dzieci. Trochę więcej opłakano im zakonnice ze Zgromadzenia SS. Szulczewiczek. Aktu poświęcenia dokonał ks. proboszcz Zajko w obecności prezesa Sądu okręgowego dr Kocha, wiceprezesa dr Opalskiego i kierownika Szkoły grodzkiej p. Smekei oraz innych przedstawicieli władz.

## 40 WOLNYCH STANOWISK.

Na terenie województwa tarnopolskiego walczy około 40 stanowisk instruktorów gospodarczo-owsiatowych, zbrojowych, trzody chowiej, kierowników biur OTR itd. Dla przygotowania kandydatów na te stanowiska organizuje Wojewódzka Delegatura Małopoloskiego Towarzystwa Rolniczego w Tarnopolu 8-ty tygodniowy kurs, który zostanie przeprowadzony w listopadzie i w grudniu br. Informacje udziela Wojewódzka Delegatura MTR w Tarnopolu.

## SZAKANIE PROBOŚCZKA GRECKO-KATO-LICKIEGO.

Przed sądem grodzkim w Strju odbyła się rozprawa przeciw proboszczowi greckokat. w Dobrohoce ks. Romanowi Kalyniukowi i tow. którzy wbrew woli gospodarza Józefa Janowskiego postawili na gruncie jego krzyż, a gdy Janowski sprzeciwił się temu, zagrozili mu represjami a nawet ka. proboszcz wykluczył go z bractwa katolickiego. W wyniku rozprawy sąd skazał ks. Kalyniuka na 6 tygodniowy areszt z zawieszeniem pod warunkiem uiszczenia karą z terenu gospodarza Janowskiego.

## NOWY HOTEL EUROPEJSKI we Lwowie, pl. Mariacki 4. (w centrum miasta)

NOWOCZESNY KOMFORT — POKOJE Z ŁAZIENKAMI — BIEŻĄCE CIEPŁA I ZIMNA WODA — TELEFON — CENTRALNE OGRZEWANIE — WINDA — OBSZERNY HALEN CENY UMIAKOWANE.

## Wojewódzki Komitet Pomocy Zimowej we Lwowie.

W sali konferencyjnej Urzędu wojewódzkiego we Lwowie, odbyło się posiedzenie organizacyjnej Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej, pod przewodnictwem wojewody Bilińskiego. Na posiedzeniu przybyli przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych, duchowieństwa, organizacji społecznych i związków a m. in. J. E. ks. Arcybiskup Twardowski, ks. infułat dr Dymitr Kajetanowicz, inżynier dowódcy C. K. p. dypl. Fijałkowski i mjr dypl. Zemanek, wicewojewoda mgr Tadeusz Chmielewski, starosta powiatowy Zameczek, prezydent m. Ostrowy i wiceprezydent Weryński i trzykrotnie dyrektor Moszoro, Kucharski, Alfred Błaha, dr Wiktor Harnaszi, senator dr Marcin Szarecki, radca Miron Łucki, dyr. dr Michał Justuski, dyr. Juliusz Petry, wiceprez. Agencji lwowskiej Ojaka, dr Paweł Cysla. Przybyli również starostowie z terenu województwa lwowskiego i przedstawiciele społeczeństwa z powińc.

Posiedzenie zajął wojewoda Biliński, witając przedstawicieli władz i społeczeństwa, po czym wygłosił dłuższe przemówienie, podkreślając konieczność akcji Pomocy Zimowej. Do Komitetu wykonawczego wybrani zostali: przewodniczącym dr Kazimierz Papura, I zastępca mgr Tadeusz Chmielewski, II zastępca dr Bronisław Wojciechowski, III zastępca Miron Łucki, skarbnik dr Kazimierz Greger, I-szy zast. skarbnik mgr Józef Majewski, II-gi zast. dr Emil Grabschewski, sekretarz dyr. Wojewódzkiego Biura Funduszy Pracy p. Gajewski i przewodniczący poszczególnych sekcji.

## MOTORYZACJA STRAŻY POŻARNYCH POWIATU RZESZOWSKIEGO.

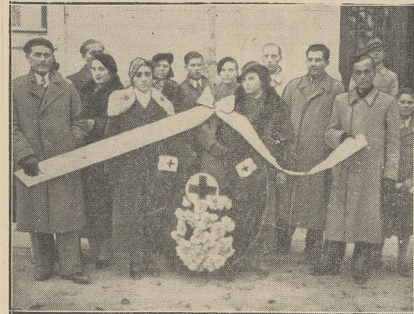
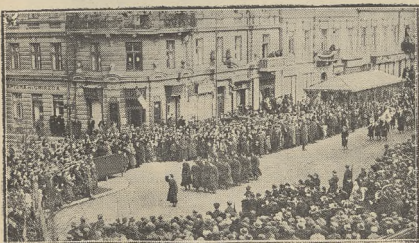
Powiat rzeszowski rozpoczął akcję w kierunku zmotywowania Oddziałów Ochotniczej Straży Pożarnej. Pierwsza została zmotywowana na Strad Pożarną w Błażowej. Strażnicy odbywają motoryzacyjne przeszkolenia.

## NA SPALONY KOSCIÓŁEK W SUCHEJ LESZCZYŃ.

Starosta dolnośląski p. Zygmunt Szacharski złożył na rzecz województwa stanisławowskiego gen. Pałowski kwotę zł 470, zebraną wśród ludności powiatu dolnośląskiego na odbudowę spalonego kościoła w Suchej Leszczyń.

## Z JAROSŁAWIA.

W dniu Święta Niepodległości odbyła się przed gmachem Banku Rolniczego w Jarosławiu defilada wojska, oddziałów P. W. organizację defilady. Defiladę odebrali: pułk. dypl. Pakosz, pułk. Schwarzenberg, starosta Kocół i prezydent miasta p. Siniarski. Zdjęcie obok przedstawia fragment tej defilady.



## Hold poległym w Czortkowie.

Członkowie Polskiego Czerwonego Krzyża, absolwenci szkół średnich w Czortkowie, złożyli wianki na grobach poległych ochotników. Ojczyzny, znajdujących się na cmentarzu czortkowskim.



# W następnym numerze WSCHODU rozpoczynamy druk fascynującego utworu literatki i poetki MARII KAZECKIEJ „LIST ADRESATA NIE DOSIĘGĄŁ”

◆ Przeżycia Polaka w Legii cudzoziemskiej. ◆  
SENSACYJNA NOWOŚĆ.

## Więś rzeszowska uczciła swych bohaterów poległych w walce o Niepodległość.

Mała wieśka Zaczernie, odległa o 7 km. od Rzeszowa, obchodziła nieodłączną uroczystością poświęcenia pomnika ku czci poległych w Zaczerniu w czasie wojny światowej i w walce o Niepodległość. Myśl budowy pomnika powstała jeszcze w roku 1924, a gdy uruchomiono tamianie, przetrwały w realizacji tego pięknego dzieła, sprawa ta atnęła. Dopiero w roku 1935 p. Kłuz, kierownik szkoły, ponownie podniósł myśl budowy tego pomnika i sam stanął na czele komitetu, nad którym protektorat objął marszałek powiatu p. Jędrzejewicz.

Wojewódzkie odsłonięcia pomnika zgromadziła całą miejscową ludność z przedstawicielami władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych, oraz licznych organizacji rzeszowskich. Odsłonięcia pomnika po uroczystym staroście p. Lasocki, po czym p. Smulski, Kłuz, Guzeo, oraz pp. Siudy, Smulski i Kłuz prześledzili przed pomnikiem, dokonał którego wartę pełnił członek Związku



Pochód dzieci szkolnych w Zaczerniu.

Strzeleckiego, przy dźwiękach orkiestry wojakowej w czwartym szku członkowie organizacji miejscowych organizacji ze sztandarami. Uroczystość została zakończona zebraniem w miejscowej świetlicy.

### Święto pracy w Mariampolu.

W Mariampolu pod Stanisławem odbyła się uroczystość 10-lecia powstania spółdzielczości w tej miejscowości. Na czas tej uroczystości przypadało zakończenie Kursu spółdzielczego dla członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z siedzibą archidiecezji lwowskiej. Kurs był widomym znakiem owoce pracy działaczy spółdzielczych z ks. ks. monikim Marcinem Bosakiem na czele, któremu mariampolska spółdzielczość zawdzięcza swoje powstanie. W uroczystości Święta pracy spółdzielczej wzięli udział przedstawiciele władz administracyjnych, samorządu terytorialnego i gospodarczego, delegaci organizacji spółdzielczych, rolniczych i ogólnie społecznych. Na pierwszym zjeździe obok, mamy fragment z Mariampola w dniu Święta spółdzielczości, a na drugim widzimy pracę przy zakładaniu winnicy na wyspach brzozy jaru dnieńskiego w Mariampolu.



## Odnaczenia na Podolu w dniu Święta Niepodległości.

Wojewoda tarnopolski udekorował w dniu 11 listopada b. r. szereg osób. Odnaczenia otrzymał:

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI.

Błoński Stanisław, inspektor szkolny, Tarnopol; ks. kanonik Brya Franciszek, proboszcz, Toporów; Czechowski Andrzej, proboszcz w Zelenchowie Wielkim; ks. Czerwikowski Józef, proboszcz w Krzywcu Górny; ks. Dudusko Franciszek, proboszcz w Olszynie; ks. Dziński Walerian, proboszcz w Płocynie; Friedberg Juliusz, rolnik w Bajkowcach; ks. Kostowski Stanisław, proboszcz w Pomorzankach; Kopeć Eugeniusz, nauczelnik Wydziału Urz. Woj. Tarnopol; Kozłowski Stanisław, rolnik w Ohyrmowcach; ks. Malowany Franciszek, proboszcz w Konieczkach; Niestolowski Marian, rolnik w Bajkowcach; Ostrowski Władysław, administrator dóbr w Ozydowie; inż. Sawicki Bronisław, nauczelnik oddz. drogowego, Tarnopol; ks. prałat Solski Józef, proboszcz w Jazienicy Polskiej; ks. Sorys Franciszek, proboszcz w Koropcu; Węgiel Władysław, kierownik oddziału drogow. Urz. Wojew. Tarnopol; Wiśniewski Bronisław, Czerkowie; Żaliński Zygmunt, dyrektor Banku Hipotecznego, Tarnopol; ks. Zawadzki Michał, proboszcz w Kozłowie; Zagroński Kazimierz, kierownik Oddziału Urz. Wojew. Tarnopol.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI.

Bachurski Franciszek, kierownik kancelarii Urzędu Wojew. Tarnopol; Bachman Henryk, wójt w Chwałowie; Bajewicz Hipolit, rolnik w Podkaminie; Bernat Józef, burmistrz w Grymalowie; Bobrowski Aleksander, agronom w Ponomierzu; Bochner Julian Stanisław, kontroler ruchu w Czerkowie; Bonger Artur, zawiadowca stacji w Trembowli; Chaug Artur, urzędnik w Monasterzyskach; Dąbrowski Marian Józef, emeryt, kier. szkoły w Olszynie; Chmielecki Sylwester, zarządca dóbr, Koropiec; Fafara Ludwik, rolnik w Nowosiele Jazowieckiej; ks. Fit Roman, proboszcz w Torwie; Galiński Zdzisław, wicestarosta, Czerkowie; Jakiel Michał, sekret. administr., Radziechów; Hornakiewicz Stefan, sekret. admin., Borszczów; Hewanowski Mieczysław, radca, wicestarosta, Brody; Kłimek Adolf, podreferendarz, Skala; Kłuz Antoni, nauczelnik Urzędu Skarbowego Al. i Mon. Państwa, Tarnopol; Krawczyński Kazimierz, inżynier, Narażów; dr Kunicki Tadeusz, lekarz, Wasylkowce; Lautschy Franciszek, Złoczów; Łoneczak Ludwik, podkomisarz P. P., Tarnopol; Matkowski Adolf, rolnik, Dąbniówka; Mierzejewski Michał, burmistrz, Budzanów; dr Mosler Izak, Czerkowie; Nowicki Marian, przemysłowiec, Postolówka; Pakiewicz Budzi, emeryt, Łopatyn; Peda Jan, asesor, Tarnopol; Piesko Karol, zawiadowca stacji, Krasne; Popiel Romuald, urz. poczt., Bogdanów; Rakier Michał, podkomisarz, Borszczów; ks. Rezz Adam, Mieczysław; Rutkowski Tadeusz, kierownik Starostwa w Skali; Skawinski Jakub, wójt, Gusztyn; Skolnicki Michał, burmistrz, Mielnica; Skrzypek Józef, urz. przyw., Peratyn; Switkowski Lesław, referendarz, Tarnopol; Szczepanowska Krystofila, Siostra, Biała; Trojan Stefan, rolnik, Kopyn; Tustanowski Włodzisław, urzędnik samorządowy, Skala; Walter Wojciech, major w st. spocz., Buzacz; Wardynski Władysław, kierownik odc. drog., Brody; Wępnik Tadeusz Franciszek, st. asesor, Złoczów; Wojciechowski Włodzisław, kpt. w st. spocz., Płowe; Wojto-

wicz Tadeusz, urzędnik, Monasterzyska; Wołoszyński Stefan, sekret. administr. w Kamionce; str.; inż. Zamorski Władysław, kierownik PZD, w Przemyślanach; Zajczkowski Alfred Antoni, asesor, Czerkowie.

BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI.

Bauerówna Anna Józefa, pom. kanc., Brody; Bauerówna Gizela, pom. kanc., Złoczów; Bernat Mieczysław, sekret. administr. w Kamionce; Zygmunt, st. prac., Tarnopol; Bogusowski Mikołaj, st. torowy, Brody; Brożyna Józef, pom. administr., Tarnopol; Claston Bronisław, adiunkt, Kopyn; Cyrek Bazyli, inżynier funk. Urzędu Wojew. Tarnopol; Czepek Marian, kowal, Stupki; Czapliska Wanda, pom. kanc. Urz. Woj. Tarnopol; Dobrowolski Karol, Konońowa; Duchownicz Franciszek, pom. kanc. Urz. Woj. Tarnopol; Charysz Stefan, masz. I. kl., Tarnopol; Gardziła Jan, wójt, P. P.; Gawron Stanisław, st. poet. P. P.; Horodnicki; Godowski Eugeniusz, st. poster., Czerkowie; Hanulewicz Ignacy, przetokowy, Tarnopol; Kawecki Adam, pom. masz. I. kl., Tarnopol; Heidek Adolf, st. poster., P. P.; Brody; Kropidowski Antoni, st. poster. P. P.; Podhajce; Kutrowski Marcin, stajniak, Buzacz; Krzakowski Stanisław, Radziszów; zaw. stacji, Iwano Puat; Lisicki Franciszek Marian, instrukt. uprząży tyt., Polak Złoty; Marcin Józef, urz. Myszkowice; Maur Józef, urz. poczt., Złoczów; Niegoda Stanisław, rolnik, Wesołowa; Ogiż Karol, przodownik P. P.; Witkowski Nowy; Opaliński Robert, kierownik masz. drogow. Tarnopol; Siostra Pasternak Gertruda, Jastrzębowa; Pentó Adam, st. poster., Choroszków; Płaskiewicz Kazimierz, przodownik P. P.; Jagielnicki; Podgórski Edward, poster. P. P.; Zaważów; Romanik, st. poster. P. P.; Zaważów; Rybak Władysław, st. poster. P. P.; Tarnopol; Ryzek Kazimierz, przodownik P. P.; Probuszński Siekiza Jan, przodownik P. P.; Daruchowski; Skotnicki Aleksander, star. przodownik P. P.; Brody; Switowski Jan, magazynier, Na-górzanica; Strasser Leopold, kier. pocztu, Czerkowie; Szewów Stefan, rolnik, Dolzanka; Tardaj Józef, wójt, Tarnopol; Tomczak Władysław, przodownik P. P.; Mikulicz; Włostki Franciszek, Tarnopol; Wojewoda Franciszek, rolnik, Kokołowice; Wojanowski Henryk, kasjer stacyjny, Tarnopol.



Krakusi w defiladzie po odsłonięciu pomnika w Zaczerniu obok Rzeszowa.

## Nowy proboszcz w Zadzórze.

Zadzórze, miejscowość znana z walk polskobolszewickich w roku 1920, w czasie których Zadzórze zostało mianem „Polskich Termopili”, gdyż w walkach tych poległo 318 młodzieńców bohaterów, których zmasakrowane zwłoki kryje wielki wspólny kurhan Zadzórskiński obok toru kolejowego, przeżywało w ostatnich kilku tygodniach radosne chwile w związku z przybyciem nowego proboszcza ks. Franciszka Wójcickiego, którego serdecznie powitało.

Po pierwszym jego nabożeństwie, licznie zebrani kwiaciarni wychodzili z kościoła ks. proboszcza. Następnie dzielnice p. Józef Bohdan i były komendant p. Piotr Wójcik powitali ks. Wójcickiego chlebem i solą. Członkowie wygłosili p. Piotr Wójcik. Jedną z parafianek p. Emilia Bałantówna wygłosiła deklamację i wręczyła ks. proboszczowi wianek kwiatków, po czym chór odśpiewał pieśń powitalną.

Wzruszony powitaniem ks. Wójcicki zaznaczył w swym przemówieniu, że przybywa pełen żądzy do pracy, której jest wiele w tej parafii i miejscowości, a która jest mu bardzo droga, gdyż tu brał czynny udział jako młody student, ochotnik wojsk polskich w r. 1920 i tymu cudem uniknął wstępy śmierci.

W podzięce uroczysty sposób powitano ks. Wójcickiego w filialnym kościele w Polonachach.

Od chwili przybycia ks. Wójcicki zabrali się z energią do pracy. Urządził przy pomocy Akcji Katolickiej i parafian zabawę, a z uzyskanych pieniędzy naprawiono zagrożone eksplozją i wielką kościoła. Wykonano też jedną salę kulturalną przy pomocy parafian dla Akcji Katolickiej, w której odbyła się akademii o znaczeniu Akcji Katolickiej wygłosił przez ks. E. M. p. Sioła. W dalszym ciągu ks. Wójcicki dokonał otwarcia Uniwersytetu ludowego w sali szkolnej w Zadzórze a następnie wygłosił referat o sprawie robotniczej.

Parafianie zadzwoniwszy chętnie pomagają ks. proboszczowi w jego pracy, w nadziei, że praca ta przyniesie korzyści całej parafii i ludności polskiej.

Stanisław Sulma.

### WOJAZD GEN. JĘDRZEJEWSKIEGO DO RUMUNII

Parafianie dwójki s. s. Władysław Jędrzejewski, przez Związek Oficerów W. P. w st. sp. we Lwowie, kawaler najwyszego bojowego Orderu rumuńskiego „Michała Walczącego” (Mihai Viteazul) wyjeżdża do Rumunii na zaproszenie Króla rumuńskiego, Gen. Jędrzejewski zabawi tam przez czas dłuższy.

## Odnaczenie nowego wiceprezesa Fidacu.

Mjr. Edwin Wagner.

W związku z wyborem gen. dr. Romana Góreckiego prezesem Fidacu, (Federation International des Soldats Combattants), przewodniczącym sekcji polskiej w wiceprezesa Fidacu został wybrany na ostatnim kongresie w Paryżu przez Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych R. P. i P. Ow. Ciemielicki Żołnierzy, poseł mjr. Edwin Wagner.

Równocześnie w dniu Święta Niepodległości został mjr. Edwin Wagner odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

## Z Kalusza.

Staraniem Koła „Rodziny Polkiejnej” w Kaluszu odbyła się we własnej świetlicy uroczystość 10 rocznicy odzyskania Niepodległości. Na program złożyły się: przemówienie, śpiewy i utwór sceniczny w dwóch odsłonach pt. „Chcemy własny standard mieć”, odegrany przez młodzież.

Świętne zestrojenie zespół amatorski zainicjował swą lekcją z Armią. Zwróciły się twarze młodzieży na portret Władysława Marszałka Śmigłego Radzicha, jakby chciały powiedzieć: „Śmiesz na nas liczyć”!

Utwór sceniczny był reżyserowany przez pp. J. Steffowa, W. Sytnikowa i kom. Steffia. Ślusze należały się im w szczególności za zmusną i pełną poświęcenia pracę nad kreowaniem artystycznej kultury wśród młodzieży i za piękne chwile, które mieszkańcy Kalusza przeżywali podczas tej uroczystości.

R.

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. 0.60, kwartalna zł. 1.80, półroczna zł. 3.60. — Konto P. K. O. 506.350.

CENY OGŁOSZEN: Za jeden wiersz milimetrów przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie 1 zł, na dalszych stronach 80 groszy.

Cała pierwsza strona — 1.100 zł, następne strony 800 zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.